Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 135 Kraków, poniedziałek 14 czerwca 1926 Rocznik XXXV

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4·50
Tygodniowo w Krakowie 1 złoty
Zagranicą miesięcznie 8 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
Konto PKO Kraków 400.670

Przywrócenie samorządu w Krakowie

Przyjęcie rezolucji PPS — Mimowolny humor p. Rymara — Sprawa Macała—Pitzele — Wniosek radcy Muczkowskiego

Pierwsze posiedzenie przywróconej Rady miejskiej w Krakowie obfitowało w momenty, które wymagają specjalnego omówienia. Przedewszystkiem było ono **triumfem stanowiska klubu radzieckiego PPS, którego rezolucja, postawiona przez tow. posła Bobrowskiego, uzyskała zdecydowaną większość**, skupiając na sobie prócz naszych, również głosy zjednoczenia mieszczańskiego.

Przyjęcie rezolucji uzasadnionej w sposób nieodparcie logiczny, świetną, pełną znakomitych momentów, chwilami wprost porywającą, mową tow. **Bobrowskiego, stało się też pierwszą przegraną kliki endecko-chadeckiej**, która już na pierwszem posiedzeniu mogła się przekonać o istotnych nastrojach większości Rady miejskiej.

Niezapomnianym pozostanie moment, gdy podczas piętnującego bezprawne rozwiązanie Rady przemówienia tow. Bobrowskiego, **który nie wymieniał nazwisk**, odezwał się — jak nożyce po uderzeniu w stół — pan poseł Rymar...

Nic też dziwnego, że — gdy z patosem i bezprzykładną przesadą — starał się odwrócić uwagę od zasadniczej sprawy, wprowadzając do swego przemówienia motyw **mimowolnego komizmu** sprawą Macała-Pitzele, przyszły nam na myśl słowa „papieża" endecji p. Romana Dmowskiego, o politykach jego własnego obozu, **na miarę pana posła Rymara**.

„Wytworzył się typ polityka — myśleliśmy wraz z p. Dmowskim — **nadzwyczaj biegłego w układach, kompromisach, paktach, przeznaczonych dla oszukania obrony przeciwnej, w szantażu nawet, ale w chwilach trudnych... zachowującego się jak mysz pod miotłą...**"

Przecież to fotograficzne zdjęcie pana posła Rymara, rozwiązującego dylemat — Macała-Pitzele...

P. Rymar chce koniecznie, by w Radzie zasiadał p. Macała. Ale broń Boże, żeby do niej wszedł p. Pitzele. Oto zagadnienie, oto kwestja, której pan poseł Rymar poświęcił swoje wstępne przemówienie w przywróconej Radzie miejskiej. Być — albo nie być! Macała-Pitzele, Pitzele-Macała...

Różnica między tymi „radcami" jest naprawdę niewielka. **Obaj przepadli przy wyborach.** Chodzi o to, że p. Macała przepadł, mając aż... 46 głosów, p. Pitzele mając o parę głosów mniej...

Ale wróćmy do rzeczy poważnych. Przywrócenie samorządu jest dla miasta faktem dużej wagi. Dał temu przekonaniu wyraz radca Muczkowski, stawiając wniosek o **podziękowanie dla osób, które na terenie sejmowym i przed Trybunałem Administracyjnym broniły praw gminy i akcją swoją doprowadziły do obalenia bezprawnego zarządzenia województwa rozwiązującego Radę m. Krakowa.** Wniosek ten **uchwalony** zdecydowaną większością głosów, jest aktem wdzięczności prawomyślących obywateli miasta, pod adresem PPS, w pierwszym zaś rzędzie tow. Bobrowskiego, który niestrudzenie walczył o przywrócenie samorządu gminnego na terenie Krakowa.

Tak więc pierwsze posiedzenie reaktywowanej Rady miejskiej stało się **triumfem myśli praworządnej**, będąc równocześnie klęską intryganckiej polityki śmiesznej kliczki endecko-chadeckiej.

* * *

We wczorajszem sprawozdaniu z posiedzenia Rady m. został przez nieuwagę w druku **przestawiony** ustęp, streszczający przemówienie r. m. Turskiego i r. m. Rymara. Ustęp ten powinien być umieszczony pomiędzy rezolucją tow. Bobrowskiego a wnioskiem r. m. Muczkowskiego.

Przed 60-letnim jubileuszem austrjackich ustaw o samorządzie gminnym i powiatowym

Kraków, 12 czerwca.

Konstytucja polska w art. 65, 66 i 67 przewiduje samorząd województw, powiatów, gmin miejskich i wiejskich. Tymczasem prawica w Sejmie nie dopuściła dotąd do uchwalenia ustaw o samorządzie gmin wiejskich, miast i powiatów. To też za 2 miesiące będziemy obchodzili jubileusz sześćdziesięciolecia ustaw o samorządzie gminnym i powiatowym (ustawy z dn. 12 sierpnia **1866 r.!**). O ile dojdzie do tego **jubileuszu**, to będzie on wstydem dla państwowości polskiej, która dotąd nie zdobyła się na nowożytne ustawy o samorządzie gmin wiejskich, miast i powiatów, skutkiem czego posługuje się zupełnie przestarzałemi ustawami z czasów panowania zaborczej monarchji austrjackiej. Ponieważ szczególnie sprawa ustaw o samorządzie gmin wiejskich i miast nie cierpi zwłoki, przeto skazany na rozwiązanie obecny Sejm i Senat powinien uchwalić ustawy o samorządzie gminnym.

Przypatrzmy się tym przestarzałym jubilatom. Ustawa gminna z 1866 r., uchwalona przez galicyjski sejm szlachecki, dzieli wyborców według kiesy. Mianowicie wszystkich mieszkańców gmin, opłacających bezpośrednie podatki, dzieli na trzy koła wedle ilości opłacanych podatków, skutkiem czego do pierwszego koła należy najmniej wyborców (czasem jeden), do drugiego więcej, a do trzeciego najwięcej. O ile pismo święte mówi: „Błogosławieni ubodzy....", to jubilatka przeciwnie: „Błogosławieni bogaci, albowiem oni radę gminną opanują!" Ponieważ w naszych miastach żydzi zmonopolizowali handel i opłacali podatek zarobkowy (obecnie przemysłowy), przeto ust. ?a zapewnia im dominujące stanowisko w gminie. ?odzynkiem w ustawie jest przepis, że inteligenc? z akademickiem wykształceniem i urzędnicy od IX rangi w górę mają prawo wyborcze w pierwszem kole. — W roku 1918 na wniosek tow. dr. Müllera, Polska Komisja Likwidacyjna dodała czwarte koło dla nieopodatkowanych, polecając kooptować przedstawicieli robotników do rad gminnych, gdyż spodziewano się, że sejm polski w najbliższym czasie uchwali ordynację wyborczą do rad gminnych, co do dziś dnia nie nastąpiło. Stan ten jest dziś nie do utrzymania. Państwo, które ma chore podstawowe komórki administracyjne, jakiemi są gminy wiejskie i miasta, nie może mieć sprawnej administracji. Komisarze rządowi i kilkunastoletnie rady gminne są karykaturą samorządu i administracji gminnej.

Samorząd powiatowy w byłej Galicji zawisł na kołku komisarsko-starościńskim, którym kręci Piast. Wyborów do rad powiatowych nie można przeprowadzić, gdyż przestarzała ordynacja wyborcza błogosławi bogatych obszarników, fabrykantów i kupców, upośledzając chłopów, a wykluczając zupełnie robotników. Mianowicie ogólna liczba wybrać się mających członków rady powiatowej (26), rozdzielona jest na istniejące w powiecie grupy: 1) obszarników, 2) fabrykantów i kupców, 3) miast, 4) gmin wiejskich, w tym stosunku, w jakim się ma ogólna suma podatków bezpośrednich w powiecie do sumy podatków bezpośrednich, opłacanej przez każdą pojedynczą grupę. Znowu obszarnicy, przemysłowcy i kupcy mają zapewnioną przewagę w radzie powiatowej. Przewagę tę obecnie komisarze-starostowie skorygowali na korzyść Piasta.

Powyższe dziwolągi gminne i powiatowe są prowokacją szerokich warstw ludowych i w ogólnym interesie państwowym powinny przejść do historji. Klasa pracująca miast i wsi domaga się dziś pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego do rad gminnych i powiatowych.

Dr. A. Müller.

UWAGI

—o—

I grożą, i boją się

„Głos Narodu" za „Warszawianką" cytuje jakąś odezwę Stronnictwa chłopskiego, którą piętnuje jako bolszewicką. Chadecki dziennik wzywa rząd a szczególnie ministra spraw wewnętrznych do zareagowania na taki zwłaszcza ustęp odezwy do chłopów:

„Strachami policji, starostów i referentów nie przejmujcie się, **szczury te**, o ile prześladować was zechcą, będą wytępione z całą bezwzględnością i surowością".

Nie będziemy się tu zajmować tem, czy autorzy odezwy pisząc te słowa mieli na myśli dosłowne ich zastosowanie, czy też użyli przenośni. Podobnej przenośni użył też Roman Dmowski, porównując zachowanie się polityków prawicowych w chwilach niebezpieczeństwa do zachowania się **myszy pod miotłą**.

Tu przypomnimy tylko kilka, znacznie ostrzejszych w tonie, pogróżek **prawicy pod adresem lewicy**.

17 maja groził „Głos Narodu" sądem prawicy nad lewicą:

„Wtedy my będziemy ich sędziami za dokonane rokoszem zniszczenie państwa i my staniemy się **wykonawcami śmiertelnego werdyktu**. Nie zapomnimy nigdy o 12 maja i pomścimy go godnie. Mogą być tego pewni triumfatorzy dzisiejsi".

29 maja pisała „Gazeta Poranna Warszawska" pod adresem lewicy, która uprzytamniała rządowi katastrofę, jaka musiałaby nastąpić, gdyby Zgromadzenie Narodowe nie wybrało Piłsudskiego prezydentem:

„Chcecie, aby kości trzeszczały? **To będą trzeszczały!**"

Teraz zaś, w „Kurjerze Poznańskim", arcymistrz endecji Roman Dmowski zapowiada w sposób spokojny w tonie, ale zupełnie wyraźny, że niema prawdopodobieństwa

„dłuższego trwania bez zakłóceń, bez starć wewnętrznych, starć, w których jeszcze **sporo krwi może się polać**."

Są to coprawda groźby bezzębnego dziadka, który wykrzykuje, że zje wszystkie orzechy. „Trzeszczeniem kości grożą ludzie, o których Dmowski sam powiada, że **„za lada groźnym podmuchem głowy swoje chowają"**. Dmowski także schował swoją głowę; wystawia ją dopiero teraz — gdy widzi, że „burza chwilowo przycichła" i udziela pouczeń swym satelitom, jak się trzeba było zachować w chwilach majowej burzy.

Tem niemniej apetyty są widoczne. To też wypada z swej roli „Głos Narodu", gdy denerwuje się i trzęsie portkami ze strachu z powodu każdej odezwy, zapowiadającej energiczną walkę z nadużyciami i korupcją. Ta trwożna mina nie przystoi tym, którzy grożą „śmiertelnym werdyktem", „trzeszczeniem kości" i „przelewem krwi".

Bohaterowie... mocni w gębie.

—ooo—

Łotrzykowskie obyczaje poznańskiej endecji

Przed kilku dniami donosiliśmy o wielkim wiecu publicznym w Poznaniu, na którym po referacie posła Ciszaka (opozycja NPR) przyjęto uchwały, wypowiadające się za marszałkiem Piłsudskim a przeciw separatyzmowi poznańskiemu.

„Kurjer Poznański" usiłuje wiec ten wyśmiać i wydrwić. Nic w tem dziwnego, że chjena nie chce przyznać się do porażki w swej najmocniejszej twierdzy. Nie dziwimy się też, że chjeńska gazeta kłamie w swej relacji — to jej zwykła metoda.

Ale ciekawem jest, jakie to argumenty przeciwstawiła chjena na wiecu wywodom posła Ciszaka? O tem informuje nas ten sam „Kurjer Poznański", opisując przemówienie p. Ciszaka:

„W tym też mniejwięcej czasie po sali rozeszła się **jakaś plugawa woń**, która powoli stawała się nie do zniesienia. Mówiono, że to poseł Ciszak cierpi na niedyspozycję żołądka i że wogóle strach go obleciał wobec przewagi przeciwników na sali... **Raptem ktoś krzyknął: pożar!** Na sali powstała panika. W ciągu minuty olbrzymia sala Zoologu opustoszała... — **Rozgrywały się sceny nie do opisania**. Część tłumu rzuciła się na scenę i stamtąd **wyskakiwała przez okna do ogrodu**. Pos. Ciszak mimo wrodzonej korpulencji poszedł za przykładem innych, skacząc na kamienie w ogrodzie z wysokości I piętra. Drzwi wejściowe pod naporem manifestantów na rzecz Piłsudskiego pękły, ludzie wysypali się do ogrodu, kulając się po ziemi. **Wielu było poturbowanych**. Z niezwykłą szybkością przybyły na ulicę Zwierzyniecką oddziały policji konnej i pieszej oraz straży pożarnej. Skończyło się tylko na strachu. Po przewietrzeniu sali z niebywałego zaduchu i dymu bardzo zmniejszona ilość zwolenników Ciszaka pod batutą redaktora Straucha dokończyła zebrania".

Czy tak było, czy inaczej, nie wiemy. Poznański organ NPR „Prawda" milczy o wiecu jak zaklęty, aczkolwiek organizował go enperowski poseł. Jedno z opisu „Kurjera Poznańskiego" jest niewątpliwe: **endecy rozpuścili na sali gazy trujące i endecy wywołali panikę, wołając „pożar!"**. Wykluczonem jest, by na własnym wiecu uczynili to zwolennicy lewicy.

Taka jest taktyka endeków. Nie mają nic do powiedzenia, gdy ktoś wytyka im ich zbrodniczą politykę. Polemika? dyskusja? to nie dla nich! Oni wywołują panikę — niech ludzie ręce łamią, niech skaczą z pierwszego piętra, niech się ranią i zabijają. Może ich to odstraszy od chodzenia na lewicowe wiece!

Endecka gazeta ani słowem nie potępia tych kryminalnych sposobów walki z lewicą. W tym samym numerze „Kurjera Poznańskiego" znajdujemy duży artykuł o wychowaniu religijnem, tasiemcowy artykuł o „kobiecie w walce z opium", no i obszerną korespondencję z Inowrocławia, pełną skarg, że socjaliści odbywają tam bez przeszkód zgromadzenia.

Trzebaby i tam posłać bojówkarzy endeckich z Poznania. Rzucą kilka bomb gazowych, krzykną „pożar", wywołają panikę... Kilka osób powykręca sobie ręce w tłoku, ktoś złamie nogę skacząc z piętra, jakieś dziecko zadeptają, ale chjena będzie górą...

Albowiem z opjum trzeba walczyć, ale nie należy walczyć ze zdziczeniem w życiu politycznem... Należy ono nawet do „wychowania religijnego" endeków poznańskich...

Faszyzm a samoobrona robotnicza

Pod tym tytułem napisał b. socjalistyczny minister spraw wojskowych w rządzie austrjackim **Juljusz Deutsch książkę, której celem jest przedstawienie klasie robotniczej wszystkich narodów przyczyn i nastrojów wśród społeczeństw, z których powstał faszyzm; zwrócenie ich uwagi na niebezpieczeństwo tego zjawiska międzynarodowego** oraz na możliwość i środki obrony przeciwko niemu.

Autor przypomina dzieje faszyzmu we Włoszech, by potem skreślić międzynarodowy ruch faszystowski. Charakteryzuje faszyzm jako „ową siłę, która usiłuje **stanąć obok i ponad państwem demokratycznem** w celu złamania zorganizowanej klasy robotniczej. Z tego punktu widzenia faszyzm jest **narzędziem walki klasy kapitalistów**, która ta ostatnia posługuje się w pewnem stadjum rozwoju walki klasowej.

Dotychczas, gdy **używano gwałtu przeciw klasie robotniczej**, nie czyniono tego w walce otwartej z tą klasą. Działo się to tak, że władza, potęga, która do pewnego stopnia stała ponad klasami, państwo było reprezentantem tej przemocy.

W porównaniu z dawniejszym sposobem posługiwanie się władzą wobec klasy robotniczej Deutsch nazywa faszyzm **bezpośrednią akcją klasy kapitalistycznej**. W obliczu tej siły proletarjat nie może zaufać jedynie wewnętrznej przewadze demokracji i pozwolić rozwinąć się faszyzmowi, w nadziei, że doszedłszy do panowania, runie z powodu tkwiących w nim niemożliwości. Deutsch przytacza tu zdanie Kautsky'ego: „Śmieszne byłoby walczyć o demokrację środkami demokratycznemi. **Pokojowymi środkami nie wydrze demokracja narzędzi gwałtu**". Do czego Deutsch jeszcze dodaje: „Zrozumiałą jest rzeczą, że proletarjat nie może trwać przy demokracji, ani też walczyć samymi środkami demokratycznymi, skoro klasa panująca grunt ten od dawna już opuściła i chwyciła się gwałtu". **Kartka głosowania jest siłą, ale tylko w obrębie demokracji, ale dla obrony kartki wyborczej potrzeba czasem jeszcze czegoś innego, niżeli... kartki wyborczej.**

Jakże tedy zorganizować obronę? Deutsch przeciąga ostrą linję między komunistycznem hasłem: „uzbrojenie proletarjatu", a obroną proletarjatu, która jest zadaniem socjalistów. Owo uzbrojenie jak to okazały liczne nieudane akcje komunistyczne, było włożeniem w ręce jednostki broni, zanim powstała organizacja, którąby bronią tą posługiwać się mogła.

W ten sposób powstała tylko mnogość akcyj indywidualnych, w najlepszym razie tłum nie nadający się do poważnej walki. Nie idzie o uzbrojenie robotników, lecz **zorganizowanie ich w związki obronne**.

„Myśl obrony musi się złączyć z myślą zorganizowanej akcji masy... Nie można wymusić, przeprowadzić socjalizmu ostrzami bagnetów, bo socjalizm jest wynikiem długiego gospodarczego i politycznego rozwoju. To też organizacje obronne nie w tym celu są tworzone, by drogą zamachu wprowadzić socjalistyczny sposób produkcji, nie dążą też do zastąpienia dotychczasowych organizacyj proletarjatu, lecz je uzupełniają, stanowią niejako „pogotowie czynu" w czasie przejściowym między kapitalizmem, a socjalizmem.

Gdy rozglądniemy się w polityce międzynarodowej, przekonamy się, że faszyzm jest nietylko wrogiem proletarjatu, ale także wrogiem pokoju. Jest to niejako prawo rozwojowe dykatury, że dojść musi do punktu, w którym zmuszona jest politykę gwałtu wewnątrz kraju uzupełnić polityką wojenną na zewnątrz.

Wszystkie **państwa faszystowskie są dzisiaj ogniskami niebezpieczeństwa**, groźby wojny dla sąsiadów.

Tak tedy zagadnienie pokoju i obrony pokoju, tak bardzo proletarjatowi na sercu leżące, przybiera nową zgoła postać: prawdziwy pacyfizm nie jest już dziś bezczynnem poddaniem się, lecz walką z reakcją.

I tu właśnie znowu pogląd socjalistyczny różni się od bolszewickiego: celem polityki bolszewickiej jest niebezpieczna, rewolucyjna wojna ofensywna, któraby mogłaby, coprawda, ruszyć świat z posad, ale zarazem pogrążyć go w zupełnej ruinie.

Samoobrona proletarjatu, jakiej żądają socjaliści, jest środkiem zapobiegawczym celem zabezpieczenia zdobyczy klasy robotniczej, a równocześnie zabezpieczenia pokoju światowego.

—ooo—

Przykazania faszystów włoskich

Organizacja faszystowska ogłosiła dziesięć przykazań włoskich, które brzmią następująco:

1) Włochy są boskie.

2) Dawni Rzymianie podbili cały świat, a faszystowskie Włochy również świat cały podbić mogą.

3) Przełęcz Brenneru nie jest końcem początkiem włoskich, ale bramą, przez którą przejść możemy na podbój całego świata.

4) Życie najgorszego Włocha warte jest tyle, co życie tysiąca cudzoziemców.

5) Wyroby włoskie są najlepsze na całym świecie.

6) Krajobraz włoski jest najpiękniejszy na świecie.

7) Lecz aby się tym krajobrazem zachwycać, trzeba mieć włoskie oko.

8) Włosi mają wyjątkowe prawa, ponieważ utrzymują i zawsze będą utrzymywały absolutny wszechświatowy monopol na płody genjuszu twórczego.

9) Najpiękniejsze rzeczy na świecie odkryli Włosi.

10) Wreszcie: każdy cudzoziemiec, wchodząc na ziemię włoską, winien ją witać w religijnem zachwyceniu.

Niepoczytalne te brednie przypominają do złudzenia teorje Niemiec cesarskich, że Niemcy powołani są do rządzenia całym światem. „Deutschland über alles" przemieniło się teraz w przykazania faszystowskie o powołaniu Włoch do rządzenia światem. Koniec tych snów będzie jednak!...

DR. DANIEL GROSS (Biała).

Sanację gospodarczą trzeba zacząć od Banku Polskiego

Zaprzepaszczenie najżywotniejszych interesów ludności i państwa

III.

Przedewszystkiem zaraz w pierwszej chwili spadku złotego **ustał kredyt towarowy**, z którego dotąd korzystał handel i przemysł. Dostawcy domagali się zapłaty w gotówce dla świeżego towaru oraz natychmiastowego wyrównania zaległości za poprzednio dostarczony towar. Kupcy i przemysłowcy zmuszeni byli szukać za kredytem pieniężnym. Tymczasem właśnie wskutek spadku kursu złotego banki nie tylko nie były w stanie nowego kredytu udzielić, lecz nawet zmuszone były dotych czasowy kredyt zmniejszyć. Niemożność kredytowania ze strony banków wywołaną została, raz dlatego że ludność zaczęła wyciągać oszczędności złotowe, szukając lokaty albo w towarach albo w walucie zagranicznej, a nadto słabość kredytowa banków była wynikiem tego faktu, że Bank Polski jako emisyjny zadecydował **zmniejszenie** i tak małego obiegu banknotów i kredyt bankom ograniczył. Pokazuje się, jak już poprzednio wspomniałem, że Bank Polski jak i Ministerstwo winni byli dla ratowania złotego albo szukać kapitalistycznego sprzymierzeńca zagranicznego, któryby „kontrminował" spekulację, albo zaostrzyć przepisy dewizowe i w ten sposób spekulację uniemożliwić, a szkodliwą była droga zmniejszenia kredytu. — **Przez zmniejszenie kredytu i to właśnie w chwili większego zapotrzebowania pieniędzy** ze względu na ustanie kredytu towarowego, kupcy i przemysłowcy szukali za kredytem prywatnym, które po niemożliwie lichwiarskich procentach otrzymywali a to tylko niektórzy. **W konsekwencji tego stanu nastąpiła jeszcze większa stagnacja tak w przemyśle jak i handlu.** Nastąpiło zwiększenie bezrobocia i słabsze zatrudnienie w przedsiębiorstwach prywatnych. **Odbiło się to na Państwie i na samorządach**, bo zmniejszył się wpływ tak z podatków bezpośrednich (podatek przemysłowy i dochodowy) jak i z podatków konsumpcyjnych. **Wobec tego, że Rząd nie reagował w sposób celowy i skuteczny** jak to już wielokrotnie nadmieniałem, **złoty ciągle dalej spadał** i przedstawiony tu stan wciąż się pogarszał. Rząd mając coraz mniej dochodów zaczął redukować pensje urzędnicze i redukować ilość urzędników. Zmniejszenie płac w czasie, kiedy wskutek spadku złotego ceny idą w górę jakoteż usunięcie z posad całej masy urzędników, zwiększa katastrofę państwową, bo prócz klasy pracującej zajętej w przedsiębiorstwach prywatnych, **doprowadza się do rozpaczy** jeszcze i funkcjonarjuszów państwowych a równocześnie ni szczy się sprawność administracyjną państwa. — **Spadek złotego zniszczył wreszcie substancję majątkową przemysłu i handlu** a to z następującego powodu. Fakt, że banknot złotowy utrzymał się na stałym poziomie przez 5 kwartałów spowodował, że przemysł importujący ze zagranicy surowce i półfabrykaty oraz handel importujący gotowe fabrykaty **korzystał z kredytu towarowego w walucie zagranicznej**. Gdy złoty spadł, długi towarowe wzrastały, a jeżeli dłużnik nie był w stanie lub nie zapłacił dotąd zobowiązania **to obecnie musi zapłacić więcej jak 100% kwoty jaką był pierwotnie winien.** W takiem samem położeniu znajdują się ci wszyscy, którzy nie mogąc uzyskać kredytu złotowego w banku Polskim lub Bankach państwowych, zaciągali kredyt pieniężny zwaloryzowany. Przeważna część kupców i przemysłowców nie płaci tych długów zagranicznych i mamy dlatego na porządku dziennym postępowania ugodowe i konkursy. **Przemysł włóknisty w Bielsku i Białej ponosi z tego powodu** — jak mnie zapewniano — **stratę wynoszącą kilkadziesiąt miljonów złotych.** Na spadku złotego wychodzą fatalnie wszyscy ci, **którzy zakupują surowce czy towary zagranicą a sprzedają je na rynku wewnętrznym.** Mają bowiem do zapłacenia zobowiązania we walucie zagranicznej, a wierzytelności wewnętrzne opiewają przeważnie, zwłaszcza te, które pochodzą z czasów przed spadkiem złotego, na banknoty złotowe. — **Wreszcie katastrofalnie oddziałał spadek kursu złotego na finanse Państwa.** Państwo ma długi zagraniczne, które wskutek zwyżki walut obcych wzrosły więcej jak dwukrotnie. Nie znam dokładnie sumy tych długów — pewnie jednak przekraczają jeden miljard złotych. Dla Państwa przedstawia się ta sprawa tragicznie, bo dochody dotychczasowe z podatków wpłacone w banknotach złotowych nie zwiększyły się. Państwo nie jest w stanie zrównoważyć zwyczajnego budżetu, skądże tedy ma czerpać środki na spłatę procentów i rat amortyzacyjnych **w podwójnej wysokości.** — **Dobrze na spadku złotego wychodzą natomiast ci wielkorolnicy i przemysłowcy**, którzy mają surowce na miejscu, a wywożą gotowy towar, jak zboże, bydło, żelazo i węgiel zagranicę. Nadzwyczajny interes robią na spadku złotego ostatnio wymienieni, jeżeli na zakupno potrzebnych surowców czy towarów wewnątrz kraju **otrzymują kredyt złotowy czy to w Banku Polskim czy w Bankach Państwowych.**

Ci eksporterzy mając zobowiązania złotowe, zwracają w dniu płatności banknoty mniej wartościowe, a równocześnie otrzymując walutę zagraniczną za towary wywożone, bogacą się zwłaszcza jeżeli z powodu wadliwych ustaw dewizowych mogą wielką część uzyskanych walut dla siebie zatrzymać. **Stan taki nadal trwać nie może.**

Trzeba natychmiast nawrócić z drogi prowadzącej Państwo i ludność do ruiny. Jest rzeczą konieczną i nagłą:

1) Odebrać bezzwłocznie przywilej emisyjny kapitalistom rządzącym w prywatnym Banku Polskim i oddać wykonanie tego przywileju Bankowi Państwowemu. O ile zaś Zarząd Banku Polskiego zgodzi się na przejęcie Banku przez Państwo, należy ten Bank przejąć i prowadzić dalej jako Bank Państwowy emisyjny.

2) Należy wydać dla ochrony waluty przed spekulacją celowe przepisy i organizacje podobnie jak to jest przeprowadzone w Czechosłowacji. Urządzenia Czechosłowackie dotyczą:

a) Obrotu pieniężnego (Ustawa z dnia 14/12 1923 Nr. 7 Dz. U. rozporządzenia z dnia 29/2. 1924 Nr. 46 Dz. U. „o ochronie Czechosłowackiej waluty i obiegu środków płatniczych").

3) Bank emisyjny winien natychmiast powiększyć obieg pieniężny na cele kredytowe wedle potrzeb gospodarczych a to na tych samych podstawach jak to jest w Czechosłowacji (cytowany w § 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 1919, Nr. 187 Dz. U.).

4) Celem natychmiastowego usunięcia względnie zmniejszenia bezrobocia winien Państwowy Bank emisyjny udzielić kredytu za pełnem zabezpieczeniem instytucjom kredytowym komunalnym, jak n. p. miejskim Kasom Oszczędności w Małopolsce, dalej samorządom i innym zasobnym instytucjom społecznym na ożywienie ruchu budowlanego i pozostawić ten kredyt aż do czasu kiedy przez składanie oszczędności, powstanie z tychże dla przemysłu budowlanego dostateczne źródło kredytowe.

5) Wobec powiększenia obiegu banknotów stosownie do potrzeb gospodarczych stopa procentowa banku emisyjnego winna wynosić najwyżej 7% w stosunku rocznym i winna w miarę zwiększania się obiegu dalej spadać.

—ooo—

W KINOTEATRACH

—o—

„UCIECHA": „Błyskawica" należy do kategorji amerykańskich dramatów farmerskich. Nieskomplikowana akcja osnuta na tle dzikiego zachodu nie odznacza się oryginalnością; jedyny motyw indywidualny to — użycie dobrze wytresowanego psa, obrońcy niewinności, grającego rolę tytułową bez ekranowej manjery. Prostota w grze tej czworonogiej postaci udziela się z dużą korzyścią aktorom dwunogim: Clara Bown choć widocznie posiada pełną świadomość wdzięku swej naiwnej buzi i uroczych źrenic, używa ich jednak umiarkowanie w zdjęciach artystycznie nieostrych i prześwietlonych. Bardzo dobrze przemyślano maskę, mimikę i ruchy mściwego idjoty. Sytuacje zyskują wiele na plastyce dzięki walorom fotograficzno-malarskim. Programu dopełnia szczerze wesołych sześć aktów komedji p. t. **„Klub małych nicponiów"** (First National Pictures). Banda kilkunastoletnich „zedrzej portków" wyjętych żywcem z kartek „Pamiętnika psotnego chłopca" gra siebie samych poprostu, a raczej nie oglądając się na oko aparatu improwizuje rzetelną zabawę na całego. Nie znać u nich dramatycznej tresury, udawania „słodkich maleńtasów", lub przemądrzałych „Wunderkindów", gdyż nie stawia się ich wobec dorosłych problemów psychologicznych, nie zaczepia o tragiczne konflikty życia, nie używa do ferowania wyroków biblijnej etyki, czy oficjalnego kodeksu moralności amerykańskiej, lecz pozostawia ich własnemu środowisku, ich własnemu katomierzowi spraw starszych, ich własnej zagrodzie trosk, zachwytów i rozczarowań, z których można o wiele więcej szczerego komizmu czy tragizmu wydobyć niźli z niejednego „życiowego dramidła", a już w każdym razie z pokracznych „przeżyć" starego-maleńkiego Jackie Coogana i jemu podobnych. Jeśli koniecznie dzieci mają być jednem z źródeł filmowego bussinesu, to niech no ich traktować, jak małpy z komedji Foxa poprzebierane za kelnerów, lecz musi się im pozwolić grać siebie samych bez zastrzeżeń i o ile można bez udziału starych młyniarzy ekranowych.

WARSZAWA: „Mezaljans". Astronomją filmową rządzą o wiele bardziej skomplikowane obliczenia i bardziej nieoczekiwane wypadki, niźli astronomją kopernikowską. Pojawianie się i znikanie gwiazd ekranu nie da się z góry przewidzieć; trąbą reklamy, z mgławicy tysięcy podobnych odłamków wyrwana gwiazdeczka nagle zabłyśnie, rośnie i porasta w pierze, na to, aby za dwa, trzy sezony bezpowrotnie zagasnąć. Dłuższe utrzymywanie się na sklepieniu gwiaździstem, Ameryki specjalnie, należy do znikomych wyjątków. Wyjątkiem takim jest **Norma Talmadge**, kóra od lat kilkunastu, od zarania niemal rozwoju filmu amerykańskiego, tkwi niezachwianie na firmamencie. jako gwiazda pierwszej jakości. Jest to najlepszą próbą jej talentu, talent jej bowiem nie da się podporządkować pod ogólną charakterystykę. Aktorki filmowe można podzielić na dwie kategorje: mniej więcej trywialnych kokot, lub hermafrodytycznych „Garsonek", które w przetrenowaniu sportowem i przejaskrawieniu równouprawnienia zatraciły wdzięk swojej płci. Wyjątki to prawdziwie dziewczęca Gish, to estetyczna w wybuchach temperamentu Svanson, to wreszcie bez zastrzeżeń kobieca Talmadge. Widujemy ją rzadko, lecz zawsze z przyjemnością, choćby w tak operetkowo naiwnym filmie, jak „Mezaljans". Gdyby nie rosyjskie nazwisko reżysera, przypuszczałby można, że jest zabitym Amerykaninem, który Dantego uważa za przedstawiciela arabskich kondotjerów, Kanta wlicza do angielskiej generacji, Madryt robi stolicą państwa Eskimosów. Egzotyczne księstwo Graustark, sądząc z nazwy, leży w Niemczech, sądząc z absolutystycznego ustroju w Rosji, z nazwisk w Danji, z architektury w starożytnej Grecji, z mundurów w Bułgarji, z poziomu sądownictwa w Abisynji, z imienia bohaterki w Afganistanie. Powiedzenia w rodzaju: „Znieważyłeś majestat tronu i zdeptałeś zaufanie mego narodu!", lub „Szczęście osobiste dla monarchów nie istnieje", brzmią w uszach naszych nieco groteskowo. Z wyjątkiem amanta o grymaśnym uśmiechu, wyrażającym zmartwienie, gra aktorów pierwszorzędna, zdjęcia ładne. Pierwsze akty na terenie amerykańskim, naturalne i pomysłowe. za to pokaz obyczajów i ceremonjałów dworskich w zamorskiej Europie winien być zaopatrzony w komentarz reżysera: „Wie sich das der kleine Moritz vorstellt". S. B.

—ooo—

Po klęsce klerykałów
na Litwie kowieńskiej

Pisaliśmy już o tem, iż w republice litewskiej nowe wybory obaliły blok, na czele którego stali chadecy i dały początek nowej większości, opartej na socjalnych ludowcach i socjalnych demokratach. Z łona frakcji ludowej wybrany został i nowy prezyd. republiki, dr. Grinius. Podkreślaliśmy również, iż wyparcie z rządu chadeków oznaczać będzie na Litwie kowieńskiej pewne opamiętanie się na punkcie szowinizmu, który za poprzednich rządów „księży i organistów“ dotkliwie dawał się we znaki mniejszościom narodowym i ze szczególną pasją zwracał się przeciwko ludności polskiej!... Oczywiście jednak nie ten wzgląd zadecydował o zmianie nastroju wyborców; opozycja zwyciężyła skutkiem kryzysu, w który popadła republika litewska, stawszy się terenem samowoli i korupcji.

Wileńskie „Słowo“, kresowy organ obszarniczy — a prasa obszarnicza uchodzi za pobożną, — zastanawia się nad tem, jak litewskie masy chłopskie, wychowane w posłuszeństwie dla księży i ślepo, zdawałoby się, oddane kościołowi, głosowały na listy, przeciwko którym grzmiał kler z ambon, wyklinając je jako „bezbożne“.

„Jak więc wielki, — pisze ów dziennik, — jak gigantyczny musiały uczynić nad sobą wysiłek, gwałt niemal, ażeby wypowiedzieć posłuszeństwo księżom i tym wszystkim, dotychczas dla nich jedynym i szczytnym hasłom religijnym, których „politycy w sutannie nie szczędzili i nie wstydzili się dla celów partyjnych rzucać z ambon w dnie wyborów“.

Ale tu zapytamy panów ze „Słowa“, czy tylko w Kownie i na Litwie kowieńskiej kler nie wstydzi się z ambon utożsamiać swojej polityki z religją?

Na Kowieńszczyźnie mieli chłopi sposobność wypraktykować, co oznaczała dyktatura księży i uciekli przed tem „dobrodziejstwem“...

„Słowo“ wileńskie zaś podnosi ten fakt, — nie ukrywa go, — tylko dlatego, że ci księża litewscy zionęli szczególną nienawiścią ku Polakom.

Z ruchu socjalistycznego

KONFERENCJA DELEGATÓW PPS. OKRĘGU WYBORCZEGO NR. 45, ODBYTA W DNIU 6-GO CZERWCA 1926 R. W DOMU ROBOTNICZYM W TARNOWIE

Zjazd, imieniem komitetu PPS, powitał prof. K. **Ciołkosz** i zaproponował na przewodniczącego towarz. senatora Englischa, jako jego zastępcą tow. Główczyka z Grybowa i Stelmacha z Brzeska, zaś na sekretarza tow. Żarka z Tarnowa. Zebranie jednomyślnie wniosek uchwaliło. Tow. senator **Englisch** nakreślił warunki pracy organizacyjnej PPS i wezwał zebranych delegatów do wzmożenia energji w kierunku rozwinięcia działalności miejscowych komitetów partyjnych. O sytuacji politycznej mówił bardzo szczegółowo tow. redaktor Ad. **Ciołkosz**, nakreślając przebieg rewolucji majowej i obraz wytworzonej sytuacji w państwie, przyczem skrystalizował najkonieczniejsze postulaty klasy pracującej w następujących rezolucjach:

1) Konferencja okręgowa PPS w Tarnowie wyraża swe głębokie i serdeczne podziękowanie marszałkowi Piłsudskiemu, pod którego wodzą armja i lud uchroniły kraj od grozy rządów chjeno-Piasta-NPR.

2) Konferencja z uznaniem potwierdza stanowisko władz centralnych PPS w dniach przełomu majowego i wyraża im swe pełne zaufanie.

3) Konferencja domaga się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu i bezzwłocznego rozpisania nowych wyborów; żąda utworzenia rządu robotniczo-chłopskiego z programem sanacji nietylko moralnej, ale także gospodarczej, społecznej i politycznej; żąda pracy dla bezrobotnych, ziemi dla chłopów, utrzymania wszystkich zdobyczy społecznych i politycznych klasy pracującej, urzeczywistnienia konstytucji, sprawiedliwości dla mniejszości narodowych. Tylko rząd, który urzeczywistni te postulaty, może liczyć na poparcie robotników i chłopów.

Rezolucje powyższe Zgromadzenie delegatów uchwaliło przez aklamację.

Tow. **J. Rejman**, sekretarz komitetu obwodowego w Krakowie referował na temat: sprawy organizacyjno-agitacyjne i sprawa wyborów do okręgowego komitetu robotniczego w Tarnowie. Konferencja uchwaliła powołać do życia okręgowy Komitet PPS z siedzibą w Tarnowie i poleciła Komitetowi wszcząć jaknajżywszą działalność w kierunku organizowania i uświadamiania szerokich rzesz robotniczych i chłopskich.

W dyskusji nad referatami zabierali głos tow. Niedermajer, Hutter, Szumski, Bialik i inni, poczem konferencja wybrała Komitet okręgowy i jego egzekutywę. W skład OKR weszli: tow. prof. Ciołkosz przewodniczący, tow. Żarek zastępca przewodniczącego, tow. Szumski sekretarz, tow. Hutter skarbnik; członkowie: tow. Korczyński z Tarnowa, Stelmach z Brzeska, Petryla i Główczyk z Grybowa, Dr. Hołubowicz i Kornik z Dąbrowy, Kret Sum i Niedermajer z Glinika Marjampolskiego, Kosiba z Kobylanki, Polański z Koszyc Wielkich. Do egzekutywy powołano tow. K. Ciołkosza, Szumskiego, Huttera, Żarka, Suma i Kornika; do komisji rewizyjnej: tow. Cyganika, Szymczykiewicza i Metrykę; do okręgowego sądu partyjnego: tow. Radzika, Skwiruta, Szczygiełka, Szklarza i Woszczynę; zaś na zastępców: tow. Jewułę i Jasielca.

Przewodniczący tow. senator Englisch zamknął posiedzenie serdecznem życzeniem owocnej pracy dla nowoobranego Komitetu okręgowego.

ZGROMADZENIE W PSARACH

W Psarach, pow. Chrzanów, w dniu 6 czerwca br. odbyło się zgromadzenie poufne, na którem referował tow. Molęda Kazimierz sprawy polityczno-organizacyjne i sprawy przedwyborcze gminne, spowodowane nowemi wyborami wskutek unieważnienia pierwszych przez województwo, z powodu rekursu tow. miejscowych, przeciw komisji wyborczej chjeno-chadeckiej. Po przemówieniu tow. Molędy otwarto dyskusję na temat organizacji. W dyskusji przemawiali tow.: Bodzenta Franciszek, Gąsior Jan, Feliksiak Władysław i inni, — poczem został wybrany Komitet miejscowy PPS, w którego skład weszli tow.: Molęda Kazimierz przewodniczący, Gąsior Andrzej zastępca, Bodzenta Franciszek kasjer, Feliksiak Władysław zastępca, Gąsior Jan sekretarz, Kuzka Piotr zastępca — oraz Papiernik Tomasz i Myndyk Stanisław kolporterzy. Powyżsi towarzysze wybór przyjęli i przyrzekli, że funkcje swoje będą spełniać wzorowo i będą rozszerzać organizację polityczną. Zgromadzenie zakończono okrzykami: „niech żyje Polska Partja Socjalistyczna!

ZJAZD STOW. MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ „SIŁA“ NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Dnia 3 bm. w Katowicach, w sali „Tivoli“ Stow. Młodzieży Robotniczej „Siła“ na Górnym Śląsku obchodziło swoją doroczną miłą uroczystość — swój III-ci już z kolei Zjazd organizacyjny.

W pięknie przybranej sztandarami i zielenią sali zebrało się 39 delegatów z 16 placówek „Siły“ oraz liczni goście.

Zagaił, witając przybyłych, przewodniczący „Siły“, tow. Sławik, poczem chór placówki „Siły“ z Giszowca odśpiewał pieśń powitalną. Do prezydjum wybrano tow.: Leona Rumfelda (przewodniczący), Woźnika, Kowola, Bajdura, Patryka i Biniszkiewicza (młodszego). Nastąpiły powitania. Imieniem „Siły“ ze Śląska Cieszyńskiego przemawiał tow. Ryś. Tow. Czechowski mówił od Koła esperantystów z Sosnowca, pos. Biniszkiewicz od OKR PPS Katowice, pos. tow. Rumfeld od oddziału katowickiego TUR, tow. Koszela od niemieckiej młodzieży socjalistycznej, tow. Rusz od Związku górników, tow. Rybicki od metalowców, wreszcie tow. Dubois z Warszawy imieniem Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży TUR i Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (akademickiej).

Wybrano komisje zjazdowe, poczem piękny i wszechstronny referat o zadaniach młodzieży w ruchu socjalistycznym wygłosił tow. Kossobudzki.

Ze sprawozdań z działalności organizacji, złożonych przez tow. Sławika (ogólne) Majera (organizacyjne), Borysa (kasowe), wynika, że aczkolwiek kryzys gospodarczy i bezrobocie niebywale utrudnia rozwój i pracę organizacji, — to jednak „Siła“ zwycięsko przetrwała najtrudniejsze chwile i dalsza jej praca rokuje jaknajlepsze nadzieje. „Siła“ liczy obecnie 2.200 zarejestrowanych członków w 16 czynnych placówkach.

Po sprawozdaniu tow. Rumfelda z działalności komisji rewizyjnej zarządzono przerwę.

Po przerwie referat o metodach i celach pracy organizacji młodz. robotniczej wygłosił tow. Dubois. Nad sprawozdaniami i referatami wywiązała się dyskusja, której celem było pogłębienie pracy organizacyjnej. Przemawiali tow. Bajdor, Kowol, Sławik, Gogolin, Kapica, Rochowiacki i inni.

Następnie wybrano nowy Zarząd „Siły“ z tow. Sławikiem i Majerem na czele oraz uchwalono odbyć w sierpniu br. wielki zlot wszystkich członków „Siły“ w Giszowcu.

Tow. Dubois zreferował sprawę federacji wszystkich organizacyj młodzieży socjalist. w Polsce, stojących na gruncie Międzynarodówki Młodz. Socj. (organizacja młodz. TUR., „Siła“ Cieszyńska, „Siła“ górnośląska, Zw. Niezależnej Młodz. Socj. akad. i niemiecka młodz. socjal.). Wniosek ten przyjęto wśród oklasków przez aklamację.

Po przyjęciu szeregu wniosków organizacyjnych zjazd w podniosłym nastroju zamknął tow. Rumfeld. Obrady Zjazdu cechowała rzeczowość i powaga. „Siła“ mimo trudności finansowych i ciężkich warunków, wynikłych z powodu bezrobocia bezwątpienia rozwinie się dobrze. Gwarancją tego jest zapał jej członków i należyte wyrobienie wielu uczestników Zjazdu. Wieczorem odbyła się nader miła zabawa, urządzona dla uczestników Zjazdu przez placówkę Katowice.

LISTY Z KRAJU

—o—

Grybów, 8 czerwca.

Konferencja powiatowa PPS. — Zapytania pod adresem województwa i starostwa.

Dnia 30 maja odbyła się w Grybowie, w sali Rady powiatowej konferencja powiatowa PPS, w której wzięli udział delegaci gmin Kamionki, Ptaszkowej, Siołkowej, Stróż, Kąclowej, Polnej, Biały niżniej i Grybowa. Ulewny deszcz przeszkodził w przybyciu delegatom z dalszych części powiatu. Na konferencję przybyli nadto delegaci tow. Mędlarski z Nowego Sącza i tow. Niedermajer z Marjampola. Po powitaniu gości przewodniczący tow. **Petryla** w zagajeniu przedstawił zebranym obraz zniszczenia, do jakiego doprowadziły kraj rządy chjeno-piasta z Witosem na czele, wykazał dalej, jak demagogiczna polityka prawicy zrujnowała wieś, wreszcie wyświetlił, że zasadnicze kwestje życiowe chłopa i robotnika są jednakowe. Przedstawiwszy następnie zebranym genezę czynu marszałka Piłsudskiego oraz Jego życiorys, co zebrani stojąc wysłuchali, tow. Petryla udzielił głosu gościom. Po pięknem i serdecznem powitaniu konferencji przez tow. Mydlarskiego i Niedermajera, tow. Petryla wygłosił referat o samorządzie powiatowym i gminnym, poczem zabrał głos delegat krakowskiego Komitetu obwodowego, tow. Adam **Ciołkosz**, który wygłosił obszerny referat o polityce wewnętrznej i zagranicznej Polski, wykazując przytem, jakiemi motywami kierowała się PPS w swej polityce w ostatnich czasach.

Po referacie tow. Ciołkosza uchwalono następującą rezolucję: Konferencja powiatowa: 1) solidaryzuje się z uchwałami CKW i wyraża votum zaufania polityce ZPPS; 2) żąda rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów; 3) żąda utworzenia rządu robotniczo chłopskiego; 4) żąda przywrócenia samorządów gminnych i powiatowych w Małopolsce, szczególnie zniesienia rządów komisarskich w Radzie powiatowej w Grybowie i rozpisania wyborów uzupełniających do Rady miejskiej w Grybowie; 5) piętnuje próżniaczy zarząd Sokoła w Grybowie, który wraz z ks. Sołakiem na czele doprowadza majątek publiczny do ruiny, a z gmachu Sokoła czyni domenę endecką, gdzie nieendecy nawet za pieniądze sali otrzymać nie mogą.

Zapytujemy województwo krakowskie, czy wiadomym mu jest sposób budowania mostu w Grybowie? Co robi tam dwóch inżynierów i szereg dozorców? Jaki jest stosunek inż. Milana, kierownika budowy, do dyrektora „Zrębu“, także inż. Milana? Dlaczego „Biuro regulacji górskich potoków“ wyregulowało od 1914 roku tylko potok ks. Sołakowi, a dozorcy rządowi regulują stale cudze ogrody lub nabijają dachy, zaś „dróżniki powiatowe“ urządzają klomby? — Żądamy rewizji umowy między p. Milanem a ks. Sołakiem w sprawie drogi; protestujemy przeciw wichrzycielskiej działalności ks. Sołaka na terenie gimnazjum i szkoły kołodziejskiej; zapytujemy wreszcie starostwo w Grybowie, jak długo trwać będzie komedja z wyborami uzupełniającemi do Rady miejskiej w Grybowie i jak długo jeszcze robotnicy w taktakach, browarze i przy budowie mostu przez rząd pracować będą po 10, 14, a nawet 16 godzin na dobę za bochenek chleba dziennie, jak to ma miejsce w tartaku Dr. Warzechy w Śmietnicy?

Chyba już nadszedł czas, by zaprzestać ograbiania skarbu państwa i sabotowania obowiązujących ustaw.

Z głosów prasy

O ZAMIERZENIACH RZĄDU I ROZWIĄZANIU SEJMU

Warszawski „Kurjer Poranny" pisze na ten temat:

„Według informacyj, otrzymanych od posłów lewicowych (chodzi tu zapewne o rozmowę premjera Bartla z reprezentantem „Wyzwolenia") — rząd zgłosi do Sejmu projekt wniosku o zmianę Konstytucji zapewne w dniach najbliższych. Ponieważ według brzmienia Konstytucji, projekt jej zmiany może być rozważany przez Izbę dopiero po zapowiedzeniu na dni 15 (art. 125 Konstycji), przeto koła poselskie liczą się z tem, że sprawa zmiany Konstytucji zostanie załatwiona nie wcześniej, niż w pierwszej połowie lipca.

Z projektu rządowego zmiany Konstytucji wynikałoby, że rząd nie zamierza domagać się od Izby żadnych pełnomocnictw; wszyskie ustawy, a więc również budżetowa, o zmianie ordynacji wyborczej itd. byłyby załatwiane na podstawie odnośnego artykułu zmienionej Konstytucji.

Na tej samej podstawie Prezydent Rzeczypospolitej ogłosić by miał rozwiązanie Sejmu w uznanym przez siebie za właściwy terminie, zaś wybory odbyłyby się przypuszczalnie za pół roku, o ile Sejm nie uczyni tego wcześniej samorzutnie. Do chwili rozwiązania Sejmu będzie on mógł przepędzić dwa miesiące wakacyjne oraz zająć się uchwaleniem ustaw samorządowych, co do których nastąpiło, jak wiadomo, między ugrupowaniami lewicy i prawicy porozumienie. Rząd załatwieniu tych kwestyj nie będzie się sprzeciwiał.

Sesja obecna Sejmu będzie trwała przypuszczalnie do drugiej połowy lipca. Rząd przygotowany jest na to, że Sejm może odrzucić ustawę o zmianie Konstytucji, a w takim razie gabinet niezwłocznie poddałby się się do dymisji.

Co do ewentualnych zmian personalnych w obecnym gabinecie, to rząd liczy się z koniecznością obsadzenia kierownictw ministerjalnych ministrami w ciągu przyszłego tygodnia. W każdym razie kierownik ministerjum spraw zagranicznych p. August Zaleski pozostanie w swoim resorcie w charakterze ministra.

Zwycięstwo PPS w Chrzanowie

KLĘSKA WSPÓLNEJ CHADECKO-ŻYDOWSKIEJ LISTY

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Chrzanów, 12 czerwca.

Wczoraj ukończono wybory do rady miejskiej w Chrzanowie. — **W czwartem kole zwyciężyła wspólna lista połączonych organizacyj socjalistycznych PPS, Bund, Poale-Syon. W kole tem zdobyliśmy wszystkie mandaty, uzyskując 12 miejsc w radzie miejskiej.**

Przeciwko liście socjalistycznej utworzył się blok endecko-chadecko-żydowski, za którym agitował pos. Matłosz, ks. Kamiński, miejscowy proboszcz, niejaki Michalik i bogaci żydzi, idący ręka w rękę z chadekami i endecją.

Endecy i chadecy wygwizdani na wiecu przedwyborczym, przez swoich własnych — do niedawna — zwolenników, jako ostatniej deski ratunku chwycili się sojuszu z bogatymi żydami, nic im to jednak nie pomogło. Przy wyborach tak robotnicy polscy, jak żydowscy, oddali swoje głosy na listę połączonych organizacyj socjalistycznych, dając jeszcze raz dowód solidarności klasowej proletarjatu.

Wobec takiego wyniku wyborów wchodzą do rady miejskiej wszyscy kandydaci socjalistyczni, a to tow.: M. Bytomski, N. Schneider, J. Papuga, Ch. Breiner, P. Balisz, S. Bachner, J. Sojka, Krajower, K. Kowalski, K. Bachner, P. Szarek i S. Grubner.

Wiadomości polityczne

Z MINISTRA WICEMINISTER

Prezydent Rzeczypospolitej w dniu 11 bm. podpisał nominację p. Gabrjela Czechowicza na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu.

TRAKTAT NIEMIECKO - ROSYJSKI NIE PRZECIW POLSCE

W ciągu debaty nad traktatem berlińskim oświadczył poseł Dr. Breitscheid, że **traktat ten nie zawiera żadnego ostrza skierowanego przeciw Polsce.** W dalszym ciągu oświadczył on, że należy się spodziewać i życzyć sobie, aby obecnie wobec zmiany stosunków wewnętrznych w Polsce prędzej aniżeli dotychczas doszło do porozumienia handlowego i na wszystkich innych polach między Niemcami a Polską.

PRZEDŁUŻENIE MAŁEJ ENTENTY

„Prager Abendzeitung" dowiaduje się, że mają być przedłużone na 3 lata umowy polityczne między Czechosłowacją a Rumunją i między Rumunją a Jugosławją. Umowa czechosłowacko-jugosłowiańska była niedawno odnowiona i jest ważna. Dr. Benesz według tej informacji udaje się z Genewy na konferencję małej ententy w Bled, przyczem zatrzyma się we Włoszech.

Sprawy partyjne

DZIEŃ KOBIET

Niniejszem zawiadamiamy Komitety Partyjne i Wydziały Kobiece, że projektowany na 20 czerwca b. r. „Dzień Kobiet" zostaje na mocy uchwały Centralnego Wydziału Kobiecego PPS i CKW odroczony do jesieni bież. roku. CKW PPS.

Przegląd społeczny

UCHWAŁY CENTRALNEJ KOMISJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W dniu 10 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji centralnej Związków zawodowych, poświęcone sprawozdaniu z działalności sekretarjatu, oraz sytuacji politycznej i gospodarczej. Sprawozdanie Sekretarjatu po krótkiej dyskusji przyjęto do wiadomości. Obecną sytuację polityczną i gospodarczą zreferował poseł tow. Żuławski, poczem po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni członkowie komisji, powzięta została następująca uchwała:

1) Komisja centralna Związków zawodowych stwierdzając, że dokonana akcja militarna marszałka Piłsudskiego poza usunięciem reakcyjnego rządu burżuazji i zamożnych chłopów nie jest w stanie wpłynąć na spełnienie żądań ekonomicznych i politycznych klasy robotniczej, — wzywa ogół robotników do podjęcia **jak najenergiczniejszej pracy organizacyjnej**, widząc w niej w chwili obecnej jedynie skuteczny środek do walki o poprawę położenia klasy robotniczej.

2) Od obecnego rządu komisja domaga się **utrzymania w całej pełni dotychczasowego ustawodawstwa ochronnego i ubezpieczeniowego** — a zwłaszcza 46-godzinnego tygodnia pracy, urlopów i ubezpieczenia na czas choroby, oraz podjęcia akcji o uruchomienie warsztatów pracy, utrzymanie i rozszerzenie pomocy dla bezrobotnych oraz **walki z drożyzną**.

3) Wreszcie Komisja centralna oświadcza, że widząc w parlamentaryzmie i w kontroli reprezentacji ludowej nad władzą wykonawczą skuteczne narzędzie walki w obronie interesów klasy robotniczej, domaga się **bezzwłocznego przeprowadzenia wyborów do nowego Sejmu** oraz wzywa ogół robotników do przeciwstawienia się wszelkiej agitacji za dyktaturą militarną, faszystowską czy monarchistyczną i do obrony zasady parlamentaryzmu.

Na temsamem posiedzeniu, rozważając sprawy organizacyjne, Komisja centralna między innemi powzięła następującą uchwałę w sprawie wychodzącego w Krakowie wydawnictwa pod nazwą „Głos Pracy", podszywającego się pod pismo zawodowe.

Komisja centralna Związków zawodowych zwraca uwagę, że kolportowanie wydawnictw wrogich klasowemu ruchowi wśród członków organizacji jest niedopuszczalne, a wobec tego za niedopuszczalne Komisja uważa kolportowanie wśród członków pisma pod nazwą „Głos Pracy", wydawanego w Krakowie i podszywającego się pod nazwę pisma zawodowego.

—ooo—

STRAJK W FABRYCE ZAPAŁEK

Wybuchł strajk w fabryce zapałek „Płomyk" w Warszawie, z powodu odmownego stanowiska zarządu kartelu co do wypłacenia robotnikom dodatku drożyźnianego. Zaznaczyć należy, że wskaźnik drożyźniany zawarowany był w umowie z monopolem zapałczanym. Odmowa wypłacania wskaźnika spowodowała strajk. Przybyli szwedzcy przedstawiciele akcjonarjuszów dali znać robotnikom, że nie rozumieją języka polskiego i nie mogą z robotnikami pertraktować. Wśród delegatów robotniczych znaleźli się robotnicy, umiejący po niemiecku i w tym języku porozumieć się chcieli ze Szwedami. Szwedzi wsiedli w auto i poprostu uciekli z fabryki. Dyrekcja fabryki nałożyła na robotników karę, po 1 zł. za opuszczenie maszyn i po 1 zł. za rzekome przekroczenie regulaminu. Zagrożono robotnikom, że fabryka pod pozorem remontu zostanie zamknięta. Obecnie kierownictwo strajku ujął w swe ręce Związek zawodowy robotników chemicznych, który zwrócił się do inspektora pracy z prośbą o interwencję. Jutro odbędzie się w tej sprawie konferencja.

—ooo—

STRAJK W SZAMOTOWNI W SKAWINIE

Dnia 11 czerwca wybuchł strajk w fabryce wyrobów szamotowych w Skawinie. Strajk wybuchł na tle ekonomicznem, gdyż właściciele fabryki nie chcą drobnych, aczkolwiek słusznych podwyżek uwzględnić, mimo że robotnicy są w tej fabryce bardzo nędznie wynagradzani. **Ostrzega się robotników, aby omijali tę fabrykę aż do zakończenia zatargu.**

—ooo—

GROŹBA WYBUCHU STRAJKU W TRZEBIŃSKICH ZAKŁADACH HUTNICZYCH

Od dłuższego już czasu robotnicy w trzebińskich zakładach hutniczych przechodzą istną Golgotę. — W Trzebini drożyzna święci niebywałe orgje. Płace robotników nieregulowane od 2 lat wytworzyły warunki rozpaczliwe. Robotnicy zniewoleni temi stosunkami wnieśli do dyrekcji tychże zakładów żądania podwyżki płac, które wahają się od 23 gr. na godz. do 71 gr. na godz. (zarobek najwyższy kwalifikowanego robotnika). Na skromne żądanie podniesienia tych płac o 25% dyrekcja odpowiedziała odmownie, a po długich konferencjach wyraziła zgodę na 5%-ową podwyżkę.

To prowokacyjne stanowisko dyrekcji spowodowało nadzwyczajne rozgoryczenie robotników, którzy propozycję tę **odrzucili**, wobec czego grozi wybuch strajku, któryby objął ponad 1.100 robotników.

Mamy nadzieję, że czynniki miarodajne nie dopuszczą, aby bezwzględny wyzysk kapitalistów zagranicznych trzeba było usuwać w drodze strajku hutników.

—ooo—

PODWYŻKA PŁAC NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Po bezowocnych układach Zespołu Pracy związków zawodowych ze Związkiem przemysłowców na temat podwyżki zarobkowej nastąpił 10 bm. ciąg dalszy tychże przed komisją arbitrażową. Na mocy ściśle obliczonego wzrostu wskaźnika drożyźnianego przez wojewódzki urząd statystyczny wysunięte zostały żądania 35 proc. podwyżki zarobkowej i 40 procentowej podwyżki na dodatki socjalne. Mimo, że żądania robotnicze były zupełnie słuszne, potraktował je p. radca Krause, jako coś tak niesłychanego, że Związek przemysłowców nie był rzekomo w stanie z jakąkolwiek kontrpropozycją wystąpić. Podwyżkę dodatków socjalnych uznał on również za niemożliwą ponieważ obciążają przemysłowców i należałoby je wnet zlikwidować i powrócić do sposobu praktykowanego przed wojną, gdzie tego wcale nie znano. Pozatem domagał się p. Krauze, ażeby w razie, gdyby komisja arbitr. uchwaliła jaką podwyżkę zarobkową, przywrócony został w opłacie robotników na kopalniach południowego rewiru stosunek przedwojenny tj. o 10 zamiast, jak dotychczas o 5 procent niższy. Przedstawiciele związków zawodowych, wysunęli cały szereg argumentów, przeciw wywodom p. K. podkreślając słuszność przedstawionych żądań. — Zaznaczyć jeszcze należy, że i „obrońcy" robotników z chadeckiego obozu wierni przysłowiu: „że gdzie konia kują, tam i żaba nogę podstawia" nadesłali jak zwykle swój wniosek do kom. arbitr. Był to jednak jedynie platoniczny wysiłek, bo nie uważali ze potrzebne poprzeć swoich żądań chociażby jednem słowem. Po ukończeniu obrad publicznych, rozpoczęła się robota pogodzenia obu stron przez p. radcę Noakowskiego. Stanęło na tem, że superarbiter p. Noakowski zaproponował 10 proc. podwyżkę zarobkową począwszy od 1 czerwca z tym warunkiem, że w rewirze południowym obowiązująca już różnica w zarobkach w wysokości 5 proc. podwyższy się na 6 procent i obowiązywać będzie do 31 lipca br. Wniosek ten został przyjęty jedynie głosami przemysłowców, bo przedstawiciele interesów robotniczych nie chcieli się na takie różniczkowanie zgodzić.

Łańcuch prasowy Naprzodu

Składamy na fundusz prasowy „Naprzodu" zł. 5 i wzywamy Związek Rob. Chemicznych, oddział wyrobów szamotowych, Rob. Fabryki cykorji w Skawinie i dra Świeżawskiego do złożenia podobnych kwot. Kom. Part. PPS (Skawina).

—ooo—

Z dnia

JAK KŁAMAĆ, TO JAK RYMAR

Na piątkowem posiedzeniu Rady m. Krakowa p. Rymar w odpowiedzi na napiętnowanie jego krecie! roboty za rozwiązaniem Rady miejskiej powiedział, że to nie on wywarł wpływ w tym kierunku, ale pos. Marjan Dąbrowski. W odpowiedzi na te rymarowskie wykręty konstatujemy:

1) wniosek p. M. Dąbrowskiego o rozwiązanie krak. Rady miejskiej **wpłynął do Sejmu 17 lipca 1924, rozwiązanie zaś nastąpiło w 2 dni później tj. 19 lipca.**

2) wniosek ten stanął na porządku dziennym komisji **dopiero w pół roku później**, a sprawozdawca pos. Medard Kozłowski (kolega klubowy p. Rymara) dotąd sprawozdania Sejmowi nie przedłożył, z czego jasno wynika, że wniosek ten nie mógł wpłynąć na sprawę dokonanego rozwiązania.

3) wniosek odnośny **podpisali też pp. Rymar i Holeksa**, nie mogą więc zrzucić z siebie odpowiedzialności.

Wobec powyższych faktów każdy łatwo wyrobi sobie zdanie, ile prawdy leży w wypieraniu się p. Rymara.

KRONIKA

Kraków, 13 czerwca.

ŚWIĘTO STRZELECKIE. Zapowiedziany obchód sześciolecia istnienia po wojnie Strzelca krakowskiego przedstawia się w szczegółach następująco: W sobotę 12 bm. o godzinie 7 wieczorem, wymaszerowały strzeleckie oddziały, obwodu Kraków-miasto z pod lokalu przy ul. Florjańskiej 1. 53 z orkiestrą. Po marszu po ulicach miasta, o godz. 9 orkiestry odprowadziły oddziały strzeleckie na ćwiczenia polowe za miasto. W niedzielę 13 b. m. o godz. 9'15 rano przegląd oddziałów miejscowych Związku strzeleckiego przez władze strzeleckie i przez władze wojskowe na rynku głównym przed kościołem Marjackim. Od godziny 9'30 rano nabożeństwo w kościele Marjackim, potem defilada. — W południe obiad dla strzelców i gości, wieczorem o godz. 7 zabawa w kasynie oficerskiem przy ul. Zyblikiewicza. Wstęp tylko za zaproszeniami. — Związek strzelecki zaprasza ogół obywateli do wzięcia udziału w obchodzie i zamanifestowania tem swojej sympatji dla idei strzeleckiej.

OKRĘGOWY ZARZĄD ZWIĄZKU LEGJONISTÓW w Krakowie wzywa wszystkich legjonistów do gremjalnego wzięcia udziału w uroczystości 6-lecia reaktywacji Związku strzeleckiego, która odbędzie się w dniu 13 bm. Zbiórka dziś w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 8'45 rano przed kościołem N. P. Marji.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W czasie od 6—12 bm. zgłoszono w miejskim urzędzie zdrowia następujące wypadki chorób zakaźnych: szkarlatyna 7 wypadków, dyfterja 2, odra 6, ospa wietrzna 10, róża 1, koklusz 3, tężec 1, mumps 2, tyfus brzuszny 1.

CHŁOPI PROTESTUJĄ PRZECIW AKCYZIE W KRAKOWIE. Związek wójtów powiatu krakowskiego zwołał wiec rolników do Krakowa na dzień 22 bm. w sprawie zniesienia akcyzy w naszem mieście. Zwołujący wiec domagają się zniesienia akcyzy, zniesienia opłat od środków spożywczych i usunięcia rogatek i szlabanów, które uważają za „symbol" szykany i ucisku ludności rolniczej powiatów podmiejskich. Wiec odbędzie się o godz. 10 rano w sali Małopolskiego Tow. rolniczego.

ZBIORNIKI NA POPIÓŁ I ŚMIECI DOMOWE. Magistrat krakowski wydał rozporządzenie, w myśl którego w każdej realności ma znajdować się odpowiednia ilość metalowych skrzynek, przeznaczonych na składanie popiołu i śmieci domowych. Skrzynki te mają być dostosowane do racjonalnego sposobu prowadzenia odwozu popiołu, specjalnie do tego celu urządzonymi wozami automobilowymi. Składanie popiołu i śmieci domowych w innych zbiornikach, w szczególności w dołach śmietnych jest zakazane. Urządzanie nowych dołów śmietnych jest wzbronione.

RATUJMY MŁODZIEŻ! — Ponieważ ostatnia wtorkowa zbiórka uliczna na cele siedmiu Tow. kolonij wakacyjnych przyniosła zaledwie 1.000 złotych, przeto zjednoczone towarzystwa podejmują w dalszym ciągu akcję, która powinna dać takie rezultaty, by umożliwiły wysyłkę uczniów niezamożnych w liczbie kilku tysięcy na wieś, w góry, do obozów i kolonij wakacyjnych. Zespolone Towarzystwa kolonij liczą na ofiarność społeczeństwa dla tych szlachetnych celów. Dziś w niedzielę w dalszym ciągu zbiórka uliczna, która powinna dać rezultaty takie, by tysiące dzieci i młodzieży mogły korzystać z dobrodziejstw kolonij.

Zniżka cen pieczywa

Magistrat krakowski po wysłuchaniu opinji Komisji do badania cen, odbytej w dniu wczorajszym pod przewodnictwem wicepr. dra Wielgusa, ustalił wobec spadku cen mąki następujące ceny pieczywa obowiązujące od poniedziałku, tj. 14 bm.: **Za 1 kg. chleba żytniego jasnego z przemiału 65% 51 gr., za 1 kg. chleba ciemnego 40 gr.**, za bułkę zwykłą o wadze 4 i pół dkg. 4 gr., za bułkę wiedeńską lub rożek o wadze 3 i pół dkg. 4 gr. W sklepach (poza piekarniami) 1 kg. chleba o 2 gr. więcej, a na 3 bułkach 1 grosz więcej.

Jednocześnie na podstawie opinji Komisji dla usunięcia nadużyć magistrat zakazuje sprzedaży chleba t. zw. luksusowego po cenie wyższej. Chleb taki mogą piekarnie wypiekać jedynie na zamówienie.

—o0o—

„ROLA INTELIGENCJI W DZISIEJSZEM SPOŁECZEŃSTWIE". Pod tym tytułem odbędzie się staraniem wydziału kulturalno-oświatowego Związku zawodowych urzędników prywatnych odczyt tow. redaktora Emila Haeckera we czwartek 17 czerwca w lokalu Związku ul. Sławkowska 6 o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

Z TOWARZYSTWA PRZECIWGRUŹLICZEGO W poniedziałek 7 bm. odbyło się z inicjatywy Krakowskiego Towarz. przeciwgruźliczego wspólne posiedzenie z udziałem lekarzy szkolnych, zwołane przez fizyka miejskiego p. Dra Owsińskiego, na którem p. doc. dr. Tomasz Janiszewski, imieniem Towarzystwa Przeciwgruźliczego przedstawił konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi na sprawę szerzenia się gruźlicy wśród młodzieży szkół powszechnych i średnich. Przyjęto przedstawiony przez referenta program wspólnej działalności, — który rozpocząć się ma z nowym rokiem szkolnym. W programie tym główna rola przypadnie poradni przeciwgruźliczej i higjenistkom.

WYCIECZKA STATKIEM DO NIEPOŁOMIC! Towarzystwo Domu Robotniczego w Podgórzu urządza w niedzielę dnia 13 czerwca br. **wielką wycieczkę towarzyską** statkiem Żeglugi Polskiej do lasów niepołomickich. Punkt zborny w Domu robotniczym w Podgórzu, plac Serkowskiego 7, o godzinie w pół do dziewiątej rano! O godz. 9 rano wyrusza z wycieczką statek z pod plant podgórskich z orkiestrą Tow. Domu robotn. W lesie niepołomickim przy dźwiękach orkiestry zabawa. Powrót około godziny 9 wieczór. Wstęp od osoby 2.50 zł. Bilety wcześniej nabyte tylko 2 zł. Dzieci do lat 15 płacą połowę. W razie niepogody wycieczka odbędzie się dnia 20 czerwca. W czasie jazdy na statku koncert orkiestry! Bilety wcześniej do nabycia w Domu Robotniczym w Podgórzu.

ZWIEDZANIE FABRYKI CYKORJI FRANCKA W SKAWINIE urządza sekcja Wycieczkowa „Ogniska Nauczycielskiego" we środę dnia 16 bm. — Wyjazd koleją o godz. 13'30. Zbiórka przy pociągu.

BRAK PRACY — POWODEM ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO. Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy H. Glücksmanowi, który skoczył na bruk z okna III piętra przy ul. Augustjańskiej 5. Lekarz dyżurny stwierdził u Glücksmana złamanie obu nóg, oraz kontuzje na całem ciele. — Powodem rozpaczliwego kroku Glücksmana był brak pracy.

NIEBEZPIECZNA JAZDA ROWERAMI I MOTOCYKLAMI PRZEZ PARK I LAS WOLA JUSTOWSKA. Na drodze powojskowej, prowadzącej przez park i las Wolski znajdują się dwa miejsca o zbyt stromych spadkach, które zagrażają wprost niebezpieczeństwem życia tak dla jadących, jak i idących tą drogą w razie zaniechania ostrożności przy zjeździe. Dlatego Zarząd lasu miejskiego i parku ludowego Wola Justowska ostrzega publiczność, jak i jadących, że w miejscach tych jazda rowerami i motocyklami jest **wzbroniona i zakazana**, a rowery i motocykle muszą być prowadzone. Niestosujący się do tego ostrzeżenia — będą przez straż leśną i policję — przytrzymani i władzom bezpieczeństwa do ukarania oddani. Miejsca niebezpieczne będą tablicami ostrzegawczemi oznaczone.

TRAGEDJA DZIECKA ULICY. Dnia 11 bm. znaleziono w korytarzu Zakładu SS. Miłosierdzia przy ulicy Piekarskiej porzucone dziecko płci męskiej około 1 tydzień liczące, owinięte w sweater i męską koszulę. Dziecko oddano do Żłóbka miejskiego a za matką wdrożono poszukiwania, które doprowadziły dn. 12 bm. do ujęcia niejakiej Naprawskiej Marji, lat 25 licz., rodem z Krakowa, z zawodu hafciarki, zam. przy ul. Jagiellońskiej 8, która porodziwszy 6 bm. w szpitalu św. Łazarza nieślubne dziecko porzuciła je dn. 11 bm. w korytarzu SS. Miłosierdzia przy ul. Piekarskiej, gdzie sama wychowywała się przez kilkanaście lat. Naprawską odstawiono do aresztów sądowych.

UCIECZKA Z DOMU RODZICIELSKIEGO. Franciszka Górka, zam. przy ul. Łobzowskiej 9 donosiła do policji, że dnia 10 bm. wydalił się z domu jej syn Władysław, lat 16, blondyn, włosy długie, czesane do tyłu, ubrany w mundurek studencki. Dotąd do domu nie powrócił.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO PTASZKA. Organa policyjne aresztowały Zygmunta Mozdyniewicza, lat 19, bez określonego zajęcia, z Krakowa, karanego już kilkakrotnie za kradzież. Obecnie popełnił on w towarzystwie 3 wspólników kilka kradzieży strychowych, a między nimi na szkodę Estery Goldner i Scheindli Ichowicz.

AMATORZY CUDZYCH KUR. Aresztowano Józefa Karamańskiego, lat 20 z Bielan, Józefa Kleinberga, lat 18, z Krakowa i Karola Siwka, lat 18, z Prokocimia, którzy od dłuższego czasu dopuszczali się kradzieży kur na przedmieściach Krakowa i w okolicznych wsiach. Zatrzymano ich w aresztach policyjnych do dalszych dochodzeń.

—o0o—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. „Hamlet" z Aleksandrem Moissi w roli tytułowej powtórzony będzie jeszcze tylko dwa razy: dziś i jutro. Kasa dzienna sprzedaje niewielką ilość biletów pozostałych na te spektakle. Wobec tego niezwykłego zainteresowania udało się znakomitego gościa nakłonić do przedłużenia występów na trzy dalsze dni b. tygodnia. We wtorek, środę i czwartek wykona Al. Moissi drugą z cyklu swoich kreacyj dramatycznych: Henryka IV. Pirandella. Kasa dzienna rozpoczęła już sprzedaż biletów na te przedstawienia.

TEATR NIEWIAROWSKIEJ W BAGATELI daje dziś w niedzielę wieczór arcywesołą operetkę Kollo „Królowa Nocy", z K. Niewiarowską w roli tytułowej. Dziś o godz. 4 po południu „Lady Chic", z Niewiarowską w roli tytułowej.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI. W niedzielę o godz. 11'30 w poł. w teatrze Niewiarowskiej (Bagatela) odbędzie się przedstawienie dla dzieci z udziałem Halusi Motyczyńskiej, 10-letniej tancerki-artystki oraz Józefa Redo, artysty teatru Niewiarowskiej, który wystąpi w swoim repertuarze dla dzieci. Na program złożą się: baśń fantastyczna w czterech obrazach pt. „Zaczarowana złota Marysia" z Halusią Motyczyńską w roli tytułowej, oraz arcywesoła komedyjka w jednym akcie p. t. „Fawor cukiernikiem". Atrakcją przedstawienia będzie groteska taneczna „Halusia Motyczyńska jako Jackie Coogan". Ponadto udział bierze para baletowa Ksenia Kuszpietowska, primabalerina teatru Niewiarowskiej i Albert Gaubier, baletmistrz teatrów warszawskich, Dzierżanowska, Hofman, Misiewicz i inn. Tańce układu baletmistrza Alberta Gaubier, strona muzyczna pod kierunkiem Wiktora Siroty, reżyserja Misiewicza i Hofmana.

TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM. Dziś w niedzielę o godz. 8 wiecz. premjera krotochwili Saszy Guitry „Skandal w Monte Carlo". W rolach głównych: pp. Krajewska, Porębska, Brandt, Rewski, Stodolski, Boinarowski i inni. O godz. 4 popołudniu po cenach zniżonych farsa Grenet Dancourta „Syn nienaturalny".

PORANEK TOWARZYSTWA ORATORYJNEGO W STARYM TEATRZE odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 11 rano. Wykonane zostanie poraz pierwszy w Polsce oratorjum „Marja Magdalena" J. Masseneta z udziałem wybitnych artystów operowych zamiejscowych i krakowskich. Partję tytułową wykona p. M. Budziszewska, primadonna opery warszawskiej, której występy w sezonie letnim w Krakowie cieszyły się nadzwyczajnem powodzeniem (doskonała Butterfly, Żydówka itd.). Partję Marty wykona p. M. Jarrowa, partję Chrystusa p. J. Stępniowski, który po swoim półrocznym pobycie we Włoszech pierwszy raz da się słyszeć w naszem mieście, partję Judasza zaś p. E. Płoński, baryton opery katowickiej, który tak dobrze zapisał się w pamięci Krakowa występem w „Ewie" Masseneta przed dwoma laty a i ostatnio podczas gościny tejże opery w Krakowie. Inne partje solowe wykonają pp. E. Sękarówna, W. Szczepańska i B. Woźniakówna oraz p. S. Bobula. Resztę wykonawców stanowią chór i kwintet smyczkowy Tow. Oratoryjnego i członkowie Polskiego Związku Muzyków. Dyryguje dyr. S. Barański. Bilety sprzedaje przed koncertem kasa Starego Teatru.

KONCERT „ECHA KRAKOWSKIEGO" odbędzie się nieodwołalnie we wtorek, 15 bm. w sali Starego Teatru. Program obejmuje kompozycje chóralne. Współudział w koncercie przyjął artysta op. Józef Stepniowski, który odśpiewa między innemi arję z pośmiertnej opery Pucciniego „Turandit", cieszącej się obecnie we Włoszech niezwykłem powodzeniem.

SEKCJA DRAMATYCZNA ZZK, ul. Warszawska 15—17, pod art. kier. Józefa Koskal wystawia dziś w niedzielę o godz. 7 wiecz. poraz 3 tryskającą humorem krotochwilę w 3 aktach p. t. „Gobelin" Wł. Jastrzęb-Zalewskiego. W roli Kulbasa wystąpi kol. Fijał, który zarazem reżyseruje sztukę. Wstęp 50 gr.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W KRAKOWIE, UL. LUBICZ. Dziś w niedzielę o godzinie 7 wieczór powtórzenie wesołej komedji Zbierzchowskiego pt. „Małżeństwo Loli"; w roli tytułowej p. Basia Kalinowska. W sobotę 19 bm. premjera znakomitej operetki Krzewińskiego p. t. „Major ułanów" ze współudziałem p. M. Mściwojewskiej, art. op. w roli cyganki Motry. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach p. prof. Koniora. Reżyser: E. B. Załucki.

—ooo—

Z Polski

ZWOLNIENIA I MIANOWANIA W ARMJI. Równocześnie z przeniesieniem gen. Szeptyckiego w stan spoczynku, podpisany został przez prezydenta Rzeczypospolitej dekret, przenoszący w stan spoczynku gen. Zacharjasiewicza z Najwyższego Sądu Wojskowego oraz pułkownika sztabu generalnego Rylskiego z inspektoratu armji we Lwowie. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, mianujący gen. Krzemienieckiego prezesem Najwyższego Sądu wojskowego a gen. Szpakowskiego, byłego szefa gabinetu ministra spraw wojskowych, członkiem Najwyższego Sądu Wojskowego.

POSEŁ WITOS PRÓBUJE WIECOWAĆ. Donoszą nam z Tarnowa: W niedzielę 13 bm. pragnie p. Witos przemówić i to w Wierzchosławicach, ale dla pewności już w ruch puszczony cały sztab policji tajnej i uzbrojonej, co świadczyłoby, że znowu władza polityczna jest na usługach p. Witosa. Zebranie to, na które p. Witos pościągać ma swych wiernych ze wszystkich stron, poprzedziły narady z różnymi kandydatami na wysokie [illegible]ości lub dzierżawy Domen państwowych. — Kto dotąd przy boku p. Witosa „się nie odkuł", to już chyba nigdy.

WALNE ZEBRANIE PODHALAŃSKIEGO ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH W ZAKOPANEM odbędzie się we wtorek 29 czerwca 1926, o godz. 3 po południu, w sali „Stamary" ul. Kościuszki. W razie braku kompletu walne zebranie odbędzie się o godz. 3'30 po południu tego samego dnia, bez względu na ilość obecnych.

ECHA SPRAWY WIECZORKIEWICZA I BAGINSKIEGO. Sąd najwyższy onegdaj rozpatrywał sprawę Wasilewskiego, Dąbrowskiego, Machniewicza, Wędołowskiego i Wiktorowicza, oskarżonych o zamach na więzienie, celem wykradzenia Bagińskiego i Wieczorkiewicza i skazanych przez sąd apelacyjny na karę ciężkiego więzienia. Sąd najwyższy uchylił wyrok Sądu apelacyjnego, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi II instancji.

KRWAWE ZAJŚCIE W PRZEMYŚLU. Na ulicy Sanockiej, niedaleko drogi prowadzącej na Zamek, rozegrała się w środę wieczorem krwawa tragedja. W czasie, kiedy spacerowała liczna publiczność, padły nagle trzy strzały, co wywołało panikę wśród przechodniów. Okazało się, że strzały oddał Bazyli Iwaszko, majster szewski, który wycelował do swej żony Stanisławy Iwaszko, która szła w towarzystwie swego brata Kazimierza Tuleji, ucznia szkoły handlowej. Wszystkie 3 strzały były celne. Iwaszkowa została z tyłu trafiona w stos pacierzowy, w groźnym stanie przewiezono ją do szpitala. Lekarze prawie żadnych nadziei nie rokują. Brat Iwaszkowej trafiony został w prawą łopatkę. Przyczyną tragedji było nieszczęśliwe pożycie małżeńskie Iwaszków, trwające od pierwszych chwil zamęścia.

POLICJANT ZASADZONY NA ŚMIERĆ ZA MORDERSTWO. Marjan Poczanda jako oficer austrjacki poślubił w r. 1915 znacznie młodszą od siebie Stefanję Szewczykównę. Ta jednak przekładała szerokie i wesołe życie nad obowiązki małżeńskie, przeto postanowiła zgładzić ze świata męża, który hamował jej wybryki. Po wojnie P. pełnił obowiązki kierownika szkoły w Barcicach pod Nowym Sączem. Poczadkowa zaznajomiła się z Andrzejem Piłatem, posterunkowym policji, żonatym i zdołała namówić go do zamordowania męża. Piłat zniewolony naleganiami kochanki i groźbą, że się utopi, z zasadzki strzelił dwukrotnie z karabinu do Poczadki i zabił go na miejscu. Onegdaj trybunał sądu przysięgłych w Nowym Sączu skazał Piłata na karę śmierci przez powieszenie, Poczadkową zaś na 12 lat ciężkiego więzienia.

—•••—

Z zagranicy

FASZYŚCI PRZECIW UCZCZENIU PAMIĘCI MATTEOTTIEGO. W Genowie w czasie zebrania odbytego z okazji rocznicy zamordowania Matteottiego przyszło do wymiany strzałów między faszystami a socjalistami, przyczem wiele osób odniosło rany.

Bijatyka wywiązała się na sali, w której odbywało się zebranie, między uczestnikami a obecnym na sali posłem włoskim Cuocinim, oraz członkami grupy genewskiej faszystów. Oddano **szereg strzałów rewolwerowych.** W związku z tem zajściem aresztowano 10 osób, wśród których znajduje się prezes oraz 3 członków genewskiej grupy faszystów. Wiele osób odniosło lekkie rany.

ŚMIERĆ PREZESA KONSTYTUANTY GRUZINSKIEJ. Z Gruzji donoszą o śmierci prezydenta konstytuanty gruzińskiej Czidze, który w dniu 7 bm. pod wpływem neurastencji usiłował odebrać sobie życie, raniąc się ciężko.

DYPLOMACI SOWIECCY WE FRAKACH. Sowiecki charge d'affair wraz z pierwszym sekretarzem posolstwa wystąpili na przyjęciu dworskim w Londynie w przepisowym dworskim stroju: we fraku, w krótkich spodniach, jedwabnych pończochach i przy szpadzie.

NASTĘPSTWA SPOLICZKOWANIA HR. BETHLENA. Szwajcarski prokurator związkowy polecił prokuratorowi genewskiemu zatrzymanie Justha w areszcie prewencyjnym, dopóki Rada związkowa nie powziemie odpowiedniej decyzji, która zostanie podana do wiadomości Radzie kantonalnej kantonu genewskiego. Czyn Justha podpada pod art. szwajcarskiego kodeksu karnego, który to artykuł przewiduje karę do 2 lat więzienia oraz grzywnę do wysokości 2 tys. franków. Jest rzeczą możliwą, że rząd węgierski zażąda wydania Justha, który za sprzeniewierzenie był swgo czasu skazany przez sąd budapeszteński zaocznie na 2 lata więzienia.

KRWAWE DEMONSTRACJE W PRADZE. Podczas wczorajszych demonstracji komunistycznych doszło do większych starć między komunistami a policją. Demonstranci, starając się przerwać kordon policyjny zamykający dostęp do parlamentu, obrzucili policję kamieniami, cegłami, żelazem itd. Policja użyła gumowych lasek i dała kilka strzałów rewolwerowych, raniąc jednego robotnika w rękę. 59 policjantów oraz kilka osób cywilnych zostało ranionych poważnie i lekko. Aresztowanie około 50 osób. W późniejszych godzinach nocnych panował w mieście spokój. Po tych zajściach posłowie komunistyczni, którzy przemawiali na wiecu wrócili do sejmu i złożyli wniosek domagający się, aby premjer Czerny przybył do parlamentu i zdał sprawozdanie o wypadkach.

KATASTROFY OKRĘTOWE Z POWODU BURZY. Podczas gwałtownej burzy, jaka szalała u brzegów chilijskich, 4 parowce uległy zupełnemu rozbiciu. Nadto 5 holowników zatonęło a 3 zostały uszkodzone. Zatonęło również wiele łodzi rybackich.

—ooo—

Z SALI SĄDOWEJ

Kraków, 13 czerwca.

Hochstaplerka przed sądem

SENSACYJNA ROZPRAWA „BARONOWEJ" KOBYLAŃSKIEJ

Trzeci dzień rozprawy Punzetowej, oskarżonej o zbrodnię oszustwa i kradzieży, rozpoczęła się otwarciem postępowania dowodowego, a jako pierwszy świadek stawał **Dr. Stanisław Skulicz**, b. referent personalny w szefostwie intend. w Krakowie, do którego zgłosiła się oskarżona Punzetowa po rozwiązaniu grupy generała Szeptyckiego, gdzie była zajętą w charakterze urzędniczki cywilnej VII rangi. Świadek przyjął ją jednakże tylko w X stopniu placy, gdyż taki był etat i przydzielił ją do Intendentury. Oskarżona jednakże remonstrowała i to tak przeciwko otrzymanej X rangi, jakoteż i przeciw przydziałowi, pragnęła bowiem dostać się do 6 pap., gdzie przełożonym jej był już poprzednio por. Firla. Po pewnym czasie zgłosiła się oskarżona już z dokumentem, podpisanym przez pułkownika Litwinowicza z ministerstwa spraw wojskowych, który nadając jej z powrotem VII rangę, — przydzielił do 6 pap. do por. Firli.

DOKUMENT OKAZAŁ SIĘ SFAŁSZOWANYM.

Na zapytanie obrońcy Dra Schoenwettera wyjaśnia świadek, że dokument robił wrażenie oryginalnego, nie wzbudzał w świadku wątpliwości, jakkolwiek nie posiadał okrągłej pieczęci, bo na takich rozkazach nie bywa pieczęć używana.

Następny **świadek Robert Amelsen** urzędnik cywilny VIII stopnia w DOK w Krakowie zeznaje, iż był z oskarżoną tylko krótki czas, że **robiła na nim wrażenie dobrze się orjentującej jakkolwiek leniwej urzędniczki i że żaliła się przed świadkiem na to, iż zamiast VII stopnia placy otrzymała stopień X.** To też, gdy po pewnym czasie wróciła z Warszawy, przywiozła nowy rozkaz polecający wypłacić jej różnicę poborów i nadający jej VII stopień.

Dalszy **świadek gen. Herforth**, były szef intend., oświadcza, iż oskarżonej nie zna, nigdy jej nie widział, a odnośnie do okazanych odpisów, rzekomych oryginałów, stwierdza, iż

ODPISY SĄ MYLNIE SPORZĄDZONE

niewłaściwie zawierają jego podpis i wyraża zdziwienie, jak można było na podstawie takich podpisów wypłacać jakiekolwiek pobory oskarżonej.

Świadek sierżant Łagisz, który pracował razem z oskarżoną w komisji gospodarczej 6 pap., gdzie przełożonym oskarżonej był porucznik Firla, podaje, iż oskarżona Punzetowa zawsze

GRAŁA ROLĘ WIELKIEJ DAMY,

co uważał za objaw chorobliwy. **Świadek stan ten nazywa „kleptomanią".**

Świadek pułk. Grodzicki, b. dowódca 6 pap. zeznaje, iż w stosunku służbowym była oskarżona sumienną i gorliwą pracownicą, że nie zauważył nic takiego, coby mogło wzbudzić jakiekolwiek podejrzenie, w szczególności, by dokumenta na podstawie których przyjętą została do 6 pap. były sfałszowane.

Na zapytanie zaś obrońcy oskarżonego Punzeta zeznaje świadek, iż przeważnie **o mężu swym oskarżona nie wspominała**, a może raz lub dwa razy mówiła jedynie, iż zajętym jest w Warszawie przy wojsku.

Następnie przesłuchani zostali

ZNAWCY, DELEGOWANI PRZEZ D. O. K.

Kraków, którzy dawali wyjaśnienia co do sposobu przyjmowania osób cywilnych do służby wojskowej kancelaryjnej, co do wystawiania oryginalnych dokumentów i odpisów tychże, a w szczególności wydali opinję co do przedłożonych im dokumentów i odpowiadali na szereg pytań, stawianych przez trybunał i obrońców.

Wniosek adw. dra **Schoenwettera** jako obrońcy oskarżonej **o zbadanie stanu umysłowego oskarżonej**, a to tak na podstawie zeznań świadków, jakoteż na podstawie przedłożonych przez niego dokumentów, iż ojciec oskarżonej zmarł jako umysłowo chory w zakładzie w Kobierzynie, nie został przez trybunał uwzględnionym, albowiem w motywach powołał się trybunał na wydane już orzeczenie przez lekarzy we Wiedniu w roku 1917. — Również nie uwzględnił trybunał wniosku tegoż obrońcy na dopuszczenie dowodów ze świadków **gen. Szeptyckiego, pułk. Tilletschke, por. Firlę** i nie uwzględnił wniosku obrońcy Punzeta na wezwanie do rozprawy kapt. Janika i ppułk. Grudniewicza. Rozprawa odroczoną została następnie do poniedziałku, do której doprowadzeni zostaną — jako świadkowie: Oskar Hosse i Tadeusz Lejczak, obaj przebywający w aresztach sądu wojskowego w Krakowie.

Wyrok spodziewany jest we wtorek.

Oskarżona Punzetowa robiła w trzecim dniu rozprawy wrażenie osoby zmęczonej, niemniej jednakże

NIE ZAPOMNIAŁA KARMINOWAĆ WARG,

a cały jej strój — w czarnej szacie od stóp do głów — musi także być wynikiem przeczytanej jakiejś powieści kryminalnej, gdzie to oskarżona stawać ma w żałobnej szacie.

Natomiast mąż jej występuje w pełnym mundurze jako chorąży W. P. z szablą u boku, na piersiach odznaki i ordery.

Rozprawie przysłuchiwały się wczoraj tłumy publiczności.

Rząd nakazuje walkę z drożyzną

Warszawa, 12 czerwca (tel. wł. „Naprzodu"). W tych dniach zostanie przez ministerstwo spraw wewnętrznych wysłany do wszystkich wojewodów **okólnik w sprawie walki z drożyzną.** Okólnik poleca wojewodom, aby czuwali nad utrzymaniem cen na właściwym poziomie i ścigali nieuzasadnione podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby.

Marszałek Piłsudski prezesem ścisłej Rady wojennej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 12 czerwca.

„Przegląd Wieczorny" donosi: W najbliższym czasie ma się pojawić następujący dekret prezydenta Rzeczypospolitej:

Do p. ministra spraw wojskowych marszałka Józefa Piłsudskiego w miejscu. Mianuję Pana przewodniczącym ścisłej Rady wojennej. I. Mościcki, K. Bartel.

KOMENTARZE DO TEJ NOMINACJI

„Przegląd Wieczorny" daje do tego dekretu następujący komentarz: Dekret o organizacji najwyższych władz wojskowych z 7 stycznia 1921, wydany przez ówczesnego naczelnego wodza, który to dekret utracił moc obowiązującą z chwilą ustąpienia Józefa Piłsudskiego ze stanowiska i ze służby wojskowej, został przywrócony. Ponieważ wszystkie starania celem przeprowadzenia ustawy o najwyższych władzach wojskowych nie zostały dotychczas przez Sejm załatwione, jedynem wyjściem z sytuacji, w jakiej znalazło się państwo i armja, które przez lat przeszło 5 pozbawione były tego oficera, który — jak to określił marszałek Piłsudski w liście do premjera Bartla — siebie i grono innych wyższych i niższych oficerów **przygotwuje na wypadek konfliktu zewnętrznego**, biorąc na siebie najcięższy obowiązek, jaki wogóle na oficera spaść może, — było obecnie **przywrócenie mocy dekretowi o organizacji najwyższych władz wojskowych z 7 stycznia 1921.**

CO SĄDZĄ W SFERACH SEJMOWYCH

W sferach sejmowych komentarz „Przeglądu Wieczornego" uważają za stanowisko osób, **które się uważają za stojące bardzo blisko marszałka Piłsudskiego.**

Program nowego ministra przemysłu i handlu

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Wraszawa, 12 czerwca.

Dziś o godz. 11 przed południem przybył nowo mianowany minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski do ministerstwa. Na powitanie przez urzędników minister odpowiadział:

Musi się rozpocząć ofensywa gospodarcza zarówno władz wykonawczych, jak i samego społeczeństwa. Trzeba odczuć i uświadomić sobie, że **obecna historyczna chwila nie może być dalszym ciągiem poprzednich miesięcy. Metody** samej pracy muszą ulec zmianie. Wszystko musi być dostosowane do zupełnej celowości. Forma, jakkolwiek posiada swój niewątpliwy walor, nie może przeważać nad treścią. **Życie gospodarcze musi się solidaryzować z naczelnemi interesami państwa, którem** są: rozwój, wzmaganie i potanienie produkcji, wzrost zdolności eksportowej przy równoczesnej rozbudowie traktatów handlowych, stopniowy wzrost cyfry podatników, **stopniowy wzrost zatrudnienia robotników, oraz przepracowanych dniówek**, a wreszcie osiągnięcie przewagi wartości produkcji krajowej nad konsumcją. Jesteśmy sługami tych właśnie naczelnych wskazań i idei. **Polska dziś cierpi jeszcze w wysokim stopniu na stare historyczne choroby.** Praca na polu gospodarczem musi być uwielokrotniona i gdybyśmy nie zdołali przełamać energji ekonomicznej w psychice polskiej, wyrok historji padłby na nas, odpowiedzialnych za ten dział pracy państwowo-twórczej. — Zapewniam, że współpraca ze mną jest łatwa, a w każdym razie może i musi posuwać się w kierunku zupełnie prostolinijnym. Zapewniam, że ponosząc zasadniczo sam odpowiedzialność za sprawy powierzonego mi resortu, **nie dopuszczę do wywierania jakiegokolwiek nacisku zewnętrznego na panów urzędników i będę ich pod tym względem osłaniał.**

Następstwa wystąpienia Hiszpanji i Brazylji z Ligi narodów

Wiedeń, 12 czerwca (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Berlina z niemieckich kół dyplomatycznych, że przez oświadczenie przedstawicieli hiszpańskiego i brazylijskiego w Radzie Ligi narodów jest sytuacja dostatecznie wyjaśniona, aby przyjąć na pewne, **że przyjęcie Niemiec do Ligi narodów i do Rady Ligi narodów nastąpi na sesji wrześniowej bez dalszych trudności.** Wobec tego, że rząd hiszpański ratyfikował także uzupełnienia artykułu 4 paktu Ligi narodów, wedle którego ordynacja wyborcza dla niestałych członków Rady może być ustalona przez plenarne zebranie, będzie przyjęcie Niemiec do Ligi narodów przedsięwzięte przed wyborem nowych niestałych członków Rady tak, że **delegaci** niemieccy w Lidze narodów wezmą już udział w wyborach do nowej Rady. Gdyby notyfikacja tego postanowienia nie została dokonaną przez Hiszpanję, wówczas musianoby przed przyjęciem Niemiec przedsięwziąć nową obsadę miejsc w Radzie przez Zgromadzenie plenarne.

„DELIKATNE POŁOŻENIE"

Paryż, 12 czerwca (PAT). Prasa podaje wiadomość z Genewy o delikatnem położeniu, w jakiem znalazła się Liga narodów wobec stanowiska zajętego przez Hiszpanję. Część prasy wypowiedziała się za przeprowadzeniem **radykalnej reorganizacji Ligi narodów**, na zasadzie której pozostawionoby w Radzie tylko wielkie mocarstwa mające interesy o znaczeniu światowem i jednocześnie utworzonoby Rady kontynentalne lub regjonalne, do których wchodziłyby państwa odgrywające określoną rolę w danej części świata.

Zatarg między Anglją a Rosją o zasiłki dla strajkujących

Lonndyn, 12 czerwca. (PAT) Rząd angielski wysłał do rządu sowieckiego notę w sprawie pomocy finansowej ofiarowanej Trade Unionom w okresie strajku powszechnego.

Londyn, 12 czerwca. (PAT) Reuter dowiaduje się że nota rządu angielskiego do rządu sowietów w sprawie udzielenia poparcia finansowego Trade Unionom na podtrzymanie strajku generalnego protestuje przeciwko nieusprawiedliwionemu mieszaniu się w sprawy wewnętrzne Anglji. Rząd angielski uważa, że strajk generalny nie był zatargiem w dziedzinie przemysłowej, lecz próbą zmiany formy rządu w kraju.

SKUTKI NOTY

Londyn, 12 czerwca. (PAT) W kołach politycznych sądzą, że nota angielska wystosowana do rządu rosyjskiego **utrudn. rokowania** między obома rządami w sprawach bieżących. Nota ta ma być ułożona **w bardzo ostrej formie** i przedstawia, że rząd rosyjski starał się popierać ruch zmierzający do obalenia ustroju państwowego w Anglji. Pewien wybitny poseł konserwatywny, który bawi obecnie w Rosji na studjach, wystosował do rządu pismo, w którem zaleca **natychmiastowe zerwanie rokowań z Rosją** w sprawie traktatu handlowego i odwołania posła angielskiego z Moskwy.

SOWIETY WYPIERAJĄ SIĘ

Londyn, 12 czerwca. (PAT) Ambasada sowiecka ogłasza oświadczenie, w którem zaprzecza, jakoby rząd rosyjski popierał angielski ruch strajkowy. — Pieniądze prywatne pochodzą od organizacyj prywatnych.

ILE Z ROSJI PRZYSŁANO

Londyn, 12 czerwca. (PAT) Przewodniczący federacji górników Smith w mowie wygłoszonej wczoraj zaznaczył, że do ostatniego wtorku otrzymał z Rosji 352.350 funtów szterlingów.

NIE ULTIMATUM, LECZ OSTRZEŻENIE

Londyn, 12 czerwca. (PAT) Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph" pisze, że nota rządu angielskiego wystosowana do rządu sowieckiego **nie jest ultimatum**, lecz, że zwraca uwagę rządu sowieckiego w spokojny, ale stanowczy sposób na to, że jeżeli pieniądze bolszewickie będą nadal posyłane górnikom angielskim, wówczas Moskwa musi się przygotować **na dalszy i silniejszy protest**, który będzie się równał ultimatum i może doprowadzić do zerwania stosunków dyplomatycznych. Spodziewają się jednak, że nota obecna będzie wystarczająca. Według doniesień Reutera z Moskwy otrzymały angielskie związki zawodowe dotychczas 362 tysięcy funtów szterlingów z Rosji.

Po zgonie Władysława Mickiewicza

Paryż, 12 czerwca (PAT). Wczoraj od samego rana poczęły napływać na ręce rodziny śp. Władysława Mickiewicza depesze z kraju od Sejmu, rządu, marszałka Piłsudskiego, marszałka Trąmpczyńskiego, od uniwersytetu warszawskiego i wileńskiego, od Akademji Umiejętności w Krakowie, od szeregu bibljotek i wielu innych instytucyj. Przez cały dzień tłumy ludzi przesunęły się przed zwłokami.

Ustąpienie zbytecznego wiceministra

Warszawa, 12 czerwca (tel. wł. „Naprzodu"). W kołach politycznych uważają za rzecz pewną, że w najbliższych dniach ustąpi wiceminister skarbu p. Popławski.

(P. Popławski był pupilem b. ministra skarbu Zdziechowskiego).

Przegląd gospodarczy

—o—

URZĘDOWY KURS DOLARA

Warszawa, 12 czerwca (PAT). Dolary 10, 10'02, 9,98.

Związki i zgromadzenia

—o—

ZEBRANIE PARTYJNE. W niedzielę 13 b. m. o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się zebranie partyjne, na którem tow. posłowie **Dr. Emil Bobrowski i Dr. Zygmunt Marek** wygłoszą referat **o sytuacji politycznej w kraju.** Wstęp jedynie dla członków organizacji politycznej PPS.

Sekretarjat Krakowskiej Rady Robotn. PPS.

KOMISJA KULTURALNO-OŚWIATOWA Rady Związków Zawodowych zbierze się we wtorek 15 czerwca o godzinie 6 wieczorem. Proszeni są o przybycie tow.: Rutkiewicz, Kwietniowski, Statter, Szopski, Kwiatkowa. **Sawicki**, przew.

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ. W poniedziałek 14 bm. o godz. 8 wieczorem przy ul. Dunajewskiego 5 II p. odbędzie zebranie z dyskusją na temat **charakteru społecznego rewolucji majowej.** Zagai tow. A. Ciołkosz. Wstęp dla członków i sympatyków.

POSIEDZENIE ZARZĄDU DOZORCÓW DOMOWYCH Oddziału Kraków odbędzie się we wtorek 15 czerwca w Domu Robotniczym, ul. Dunajewskiego 5, III piętro. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków Zarządu bezwzględnie konieczna.

POSIEDZENIE ZARZĄDU ODDZIAŁU MURARZY odbędzie się dnia 15 czerwca o godzinie 5 popołudniu. Uprasza się o bezwzględny komplet.

BACZNOŚĆ FRYZJERZY! W poniedziałek 14 czerwca odbędzie się półroczne walne zgromadzenie Związku w sali Domu Robotniczego, ul. Dunajewskiego l. 5, II piętro, na które zaprasza się wszystkich pracowników fryzjerskich. **Zarząd.**

REPERTUAR

—o—

TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Niedziela: „Hamlet".
Poniedziałek: „Hamlet" (gośc. wyst. A. Moissego).

TEATR BAGATELA

Niedziela o 11'30: Przedstawienie dla dzieci, o 4 popoł.: „Lady Chic", o 8'15: „Królowa nocy".

TEATR NOWOŚCI

Niedziela popoł.: „Syn nienaturalny", wieczór: „Skandal w Monte Carlo" (premjera).

KINOTEATRY

Nowości: „Te z zaułka", dramat, 10 aktów.
Promień: „Żona, której nie zna własny mąż".
Reduta: „Demon cyrku" oraz komedja.
Sztuka: „Tancerz mojej żony", komedja erotyczna.
Uciecha: „Laleczka z Luna-parku" oraz „Miłość to potęga kobiet".
Wanda: „Miłość wykluczona, 9 aktów. Nadto farsa, 5 aktów.
Warszawa: Oficer gwardji cesarskiej (Talmadge).

ROZMAITOŚCI

DROŻYZNA I BEZROBOCIE W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM. W ubiegłym tygodniu komisja międzyministerjalna pod przewodnictwem generalnego inspektora administracji Twardy przeprowadziła badania w Zagłębiu dąbrowskiem w sprawie drożyzny. Ze sprawozdania komisji wypływają następujące dezyderaty: Jednem z najważniejszych zadań w Zagłębiu dąbrowskiem jest powstrzymanie wzrostu cen artykułów żywności. — Lokalną przyczyną tego wzrostu jest graniczenie Zagłębia z Górnym Śląskiem, który nie produkuje zupełnie żywności, jest natomiast jej wielkim konsumentem. Wskutek tego istnieje tam stałe wielkie zapotrzebowanie, co automatycznie sprowadza zwyżkę cen. Do tego przyczynia się również kwestja wywozu do Niemiec. Możliwość legalnego przewozu pewnych artykułów żywnościowych na niemiecką część Górnego Śląska ułatwia wywóz nielegalny. To wszystko oddziaływa na ceny żywności na Śląsku, odciąga tę żywność z Zagłębia na Śląsk, a temsamem powoduje drożyznę. Jeżeli chodzi o usunięcie bezrobocia, to komisja stwierdziła, że należałoby dopomóc magistratom miast Zagłębia dąbrowskiego do uruchomienia robót publicznych, których plany są już gotowe. Poza tem byłoby wskazane podjęcie robót nad ukończeniem rozpoczętych przez towarzystwa górnicze około stu domów mieszkalnych. Ze względu na charakter Zagłębia dąbrowskiego i potrzeby ludności, aktualną byłaby poruszona w swoim czasie sprawa podziału powiatu będzińskiego między dwa powiaty, jeden o charakterze bardziej rolniczym z siedzibą starostwa w Zawierciu, drugi przemysłowy z siedzibą w Będzinie.

BUDOWA LOTNISK W POLSCE. Liga Obrony Powietrznej Państwa wspólnie z ministerstwem kolei przystępuje do budowy kilkudziesięciu lotnisk pomocniczych i pól do lądowania na terenie całego kraju. Piotrków nabył teren 10 morgowy celem budowy lotniska. Akcję w kierunku utworzenia lotniska przedsięwziął Kalisz, starając się o wyznaczenie mu stosownego boiska, jak przewiduje plan sztabu generalnego. W myśl tego planu punkty do lądowania przewidziane są w Radomiu i Wieluniu, w których to miastach komitety powiatowe L. O. P. P. przedsięwzięły już zabiegi o uzyskanie terenów.

SZKOŁA TYLKO DLA BOGATYCH. Donoszą z Łunińca, że z tamtejszego gimnazjum państwowego wydalono 200 niezamożnych uczniów, przeważnie Białorusinów, z powodu niewpłacenia wpisów.

GRAD W POWIECIE KROŚNIEŃSKIM wyrządził olbrzymie szkody. W gminach Krościenko, Oberndorf, Wolica i Lisowate grad padał przez półtorej godziny i zniszczył doszczętnie plony. Z powodu równoczesnej ulewy, woda wezbrała i zerwała sprzęgło mostu pod Krościenkiem, uszkadzając również w kilku miejscach gościniec.

ŁADNA ZGUBA. Okręgowy urząd policji politycznej w Warszawie zaalarmowano wieścią, że w jednym z wagonów II klasy pociągu przybyłego z kresów znaleziono pozostawioną przez niewykrytego pasażera teczkę, zawierającą ręczny granat z zapalnikiem i dwie paczki z pyroksyliną i prochem. Śledztwo trwa. Wyniki trzymane są w ścisłej tajemnicy.



Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, ulica Dunajewskiego 5 (tel. 1310).

NA LETNIE WYWCZASY

[illegible] **Książka**

Nadzwyczaj ciekawe i pożyteczne książki w wszystkich okolicznościach życia

poleca po cenach przystępnych:

KSIĘGARNIA M. WAHLA w Przemyślu

ULICA SŁOWACKIEGO 8/Oddział N.

[illegible]

- [illegible]
- Prof. Wyrobek: Obszerny [illegible] o chorobach wenerycznych
- Samopomoc w cierpieniach i chorobach płciowych według zasad leczn. przyrodn. z ryc.
- Samogwałt u mężczyzn i kobiet, jego skutki i skuteczne leczenie
- Samiełstwo (Onanja) określenie — istota — znaczenie dla osób dojrzałych
- Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Podręcznik praktyczny dla kobiet i mężczyzn
- Higjena życia płciowego — rady i wskazówki oprawne
- Poradnik w nagłych wypadkach i zasłabnięc.
- Ks. Kneipp: Moje leczenie wodą. Dla leczenia [illegible]
- [illegible]
- Ks. Kneipp: Mój testament — dla zdrowych i [illegible]
- Ks. Kneipp: Druga część „Mojego Testamentu" (Kodycyl)
- Ks. Kneipp: Atlas roślin leczniczych
- Zielnik lekarski z tablicami kolorowemi i [illegible]
- Mały zielnik lekarski ill. z tabl. kol.
- Nowy lekarz dla kobiet i doktor dla dzieci
- Praktyczny lekarz dla kobiet
- Dr. Springer: Kobieta lekarzem domowa — obejmuje 901 stron, 85 tablic i inne dodatki, opraw. w płótno
- Dr. Sterling: Suchoty płuc ocespolite (Com[illegible])
- Collins Prof.: Bezbolesny poród. — Przepisy zachowania się podczas ciąży
- Dr. Weil: Podręcznik analizy moczu
- Kirchner: Mój system tajemny. — Podręcznik do uzyskania siły ciała
- Choroby dziecięce jakoteż leczenie i zapobie[illegible]
- Choroby narządu oddechowego z 17 rysun.
- Hypnotyzm i sugestja w celach leczniczych i wychowawczych, 2 tomy razem
- Nerwowość w małżeństwie. Przyczyny i sposoby zapobiegania
- Pijacka choroby — ich leczenie według sposobu przyrodoleczników
- Sposoby i przepisy lecznictwa przyrodniczego, z 66 rysunkami
- Jak odzyskać zdrowie? według zasad Dr. Lahmana
- Gimnastyka wygrzana dla zdrowych i chorych, z 28 rysunkami
- Upławy i ich leczenie

KSIĄŻKI POŻYTECZNE.

- Prof. Steinach: Odmłodzenie — przez eksperymentalne ożywienie starzejącego się [illegible] zasobu płciowego 8'20
- Prof. Wertheim: Odmłodzenie ludzi i zwierząt 1'20
- Sztuka zdobycia małżonka i dobrego powodzenia [illegible]
- Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno. — Rady i wskazówki
- Mężczyzna, którego za męża brać się nie powinno. — Rady i wskazówki
- Kobieta w dobrem i złem świetle. Ciekawe zagadnienia w kwestji płci żeńskiej w rozwoju ogólno ludzkim na rozmaitych stopniach kultury w trzech tom razem
- Dr. Felsi: Kosmetyka hygjeniczna
- Hygjena piękności czyli jak być piękną
- Piękność ciała kobiecego (Kosmetyka)
- Dlaczego mężczyźni się nie żenią!
- Sztuka podobania się młodym panienkom
- Sztuka podobania się młodym mężczyznom
- Książka o dobrych zwyczajach towarzyskich
- [illegible]
- Boguś: Pracuj — nie trać nadziei
- Lombroso: Psychologia pocałunku
- Wood Allen: Co każda dorastająca panna wiedzieć powinna?
- Poradnik dla młodych mężatek
- Montegazza: Jak dożyć sędziwego wieku!
- Atkinson: Potęga myśli w życiu codziennem i w walce o byt
- Atkinson: Kształcenie pamięci. Wyd. II.
- Butlerzoff Prof.: Medjumizm. — Spostrzeżenia i obserwac.
- Flammarion K.: Zagadnienia duszy. Wyd. II.
- Forel Prof.: Mózg i dusza
- Forel Prof.: Zagadnienia seksualne. Wydanie [illegible]
- [illegible]
- [illegible] Dr. J. Karma. Wyd. II.
- Majewski: Tresura psa policyjnego, bogato ill.
- Przewodnik dla teatrów amatorskich
- Janowski: Droga do dobrobytu — droga do [illegible]

KSIĄŻKI CZARODZIEJSKIE MAGICZNE I WRÓŻBIARSKIE.

- Najnowsze zagadnienia i tajemnice czarnej magji, oraz hypnotyzmu, spirytyzmu i magnetyzmu
- Tajna szkoła [illegible]
- [illegible]
- Prawdziwy ognisty Smok
- Siedem razy opieczętowana księga największych tajemnic
- Salomonia — Świat duchów i klucz do tego
- Czarny kruk czyli moja skarbiec magiczny
- Magja i czarnoksięstwo. Zbiór taj. magicznych
- [illegible]
- Dr. Mik: Wywoływanie duchów
- Sztuki miłosne i czary
- Najnowsza wyrocznia przyszłości
- Ogólna największa przepowiednia losu z dwunastu znaków niebieskich
- Sztuka wróżenia z ręki, z rysów twarzy, z miesiący urodzenia, z kart do grania i z fusów
- Prof. Sejowski: Hypnotyzm spirytyzm i magnetyzm
- Inż. Libański: Tajemnice zjawisk spirytystycznych w świetle badań nauk
- Tajemnice czarnej magji. Zbiór sztuczek magicznych
- Potęga spirytyzmu z ill. Wydanie V.
- B. Starke: Spirytyzm
- Chirognomja i chiromancja Wyd. II. ill.
- Potęga hypnotyzmu. Praktyczny przewodnik z illustr.
- Eksperymenta hypnotyczne przez Krafft-[illegible]
- [illegible]

- Dowody istnienia świata duchowego. Wyd. III. 1'50
- Stoliki wirujące — wskazówki praktyczne prowadzenia seansów 0'50
- Potęga energji! — Jak posiąść energję! 2'50
- Różdżka czarodziejska przez Dra Radwana 2'50
- Kabała moralna czyli mądrości Salomona 0'70
- Sennik powszechny, zaczerpnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów ill. 3'—
- Wielki illustrowany sennik egipski 1'60
- Sennik chaldejsko — asyryjski 0'80

ŚPIEWNIKI MONOLOGI LISTOWNIKI. POWINSZOWANIA.

- Co śpiewają w kabarecie? 1'—
- Najnowsze kuplety, monologi i deklamacje 1'20
- 30 nowych piosenek Andy Kitschmana i Marka Windheima z nutami 1'20
- Pójdź do mnie dziewczyno. — Śpiewnik mi[illegible]
- 200 pięknych wierszyków na pocztówki i wiersze do kalendarza
- Lilje, osty i stokrótki. Zbiór wierszyków do pamiętnika 0'60
- Zbiór powinszowań na wszystkie okoliczności życia 0'90
- Toast polski na wszystkie okoliczności życia 2'—
- Polski sekretarz dla wszystkich. opraw. 3'—
- [illegible] sekretarz powszechny — prakty[illegible]
- Zbiór najlepszych monologów i [illegible] 4 zeszyty razem
- Śmiech. Zbiór fraszek i anegdot w 3 ch częściach razem
- Nowy Humorysta. Obszerny zbiór dowcipów i humoresek
- Figlarz warszawski Zbiór wesołych dowcipów i żartów
- Najnowszy listownik dla zakochanych
- Lilje i paprocie. Książka dla serc kochających
- Czy ja cię kocham? Najnow. śpiewnik miłosny
- Złote ogniwa miłości, oraz serdeczne pozdrowienia dla serc kochających
- Czar miłości. — Ciekawa książka o kocha[illegible] 1'70
- Miljon żartów i anegdot

ZABAWY I GRY TOWARZYSKIE.

- Gry w karty polskie i obce — opraw. przewodnik gier 4'—
- Gra w szachy. Przewodnik gry szachowej ill. 3'—
- Kabała. Karty wróżbiarskie słynnej Lenormand z Paryża z dodaniem książki do pouczenia 1'20
- Flirt polski. — Zabawa towarzyska 1'—
- Jak wesoło spędzić czas! Zabawy i gry tow. 1'45
- Flircik salonowy — Zabawa towarzyska 1'—
- Chochlik polski. Zajmująca zabawa towarzysk. 1'—
- [illegible]
- [illegible] — Zajmująca zabawa towarz
- [illegible] tańców. — Salonowiec

KSIĄŻKI KUCHARSKIE.

- [illegible] dla wszystkich Najnowszy poradnik gospodarski
- Najnowsza kuchnia warszawska, zawierająca przeszło 1.200 potraw, opraw
- Najlepsza kuchnia krakowska, oprawiona
- Illustrowana książka kucharska. 2000 sposobów gotowania i pieczenia
- Oszczędna kuchnia. [illegible] sposobów gotowania [illegible]
- Mała kuchnia [illegible]
- Pieczenie ciast. Przepisy pieczenia ciast, sporządzanie kompotów, [illegible], wódek etc.
- Rajstwo czyli błogość odżywiania się surowemi roślinami. Niezbędne uzupełnienie każdej książki kucharskiej z licznemi rysunkami 3'—

SAMOUCZKI I SŁOWNIKI OBCYCH JĘZYKÓW.

- Polak uczący się po niemiecku 1'50
- Reussner: Samouczek polsko niemiecki bez pomocy nauczyciela 4'50
- Reussner: Samouczek polsko francuski bez pomocy nauczyciela 4'50
- Reussner: Samouczek polsko-angielski bez pomocy nauczyciela 3'50
- Angielski dla wszystkich. Praktyczna i łatwa metoda 4'—
- Kotula: Łatwa metoda nauki niemieckiego 3'—
- Fabiańczyk: Korespondencja handlowa i prace kantorskie, 2 tomy 6'—
- Słownik wyrazów obcych 2'80
- Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski 2'—

POWIEŚCI W OPRAWIE, NADAJĄCE SIĘ NA PODARUNKI DLA DZIECI:

- Cooper: Mściwiec — powieść z życia Indjan 4'—
- [illegible] zajmująca powieść
- [illegible] i awantury 3'50
- Munch[illegible]
- Król-bohater, zajmujące przygody 2'50
- Chata wuja Tomasza — ciekawa powieść 3'—

PODRĘCZNIKI POLICYJNE.

- Łakomski: Służba śledcza dla policji państw. 2'50
- [illegible]

[illegible]

- [illegible]
- Krótki poradnik rolniczy 1'50
- Rasy bydła z 5-ma rysunkami 4'50
- Obornik i nawozy zielone 1'50
- Uprawa wierzby koszykarskiej z 20 ryc. 1'50
- Mleczarstwo z 20 rysunkami 1'50
- Zużytkowanie odpadków mleczarskich 1.—
- Racjonalne żywienie drobiu. Wskaz. dla hod. 1'50
- Jak kupić konia? Z 17 rysunkami 2'—
- Użytkowanie i pielęgnowanie konia 2'—
- Hodowla gołębi, z 46 ryc. 2'—
- Hodowla królików z 25 rysunkami 2'—
- Czem jest gleboznawstwo? 1'—
- Nasionoznawstwo 1'50
- Choroby zakaźne drobiu 1'20
- Weterynarz wiejski. Porad. gosp., opraw. 1'50
- Nasz Weterynarz. Obszerny poradnik gospodarski, bog. illustrowany 5'00
- Hodowla pszczół według nowoczesnych zasad pszczelnictwa, bogato ilustr. 7'50
- Najnowsza gospodarka w pasiece. Ilustrowany podręcznik dla pszczelarzy 5'—
- Pomoc w chorobach zwierząt, bog. ilustr. 2'—
- Hodowla zwierząt domowych 1'50
- Pomoc przy porodach u krów, bog. ilustr. 4'—
- Pielęgnowanie kwiatów i roślin w mieszkaniach 0'70
- Tablice kubiczne do obliczenia drzewa, okrągłego, kantowego i tartego 2'80

BIBLIOTEKA RZEMIEŚLNICZA.

- Wiadomości o metalach dla pracowników zawodu metalowego 2'70
- [illegible] Praktyczne wiadomości dla pracowników [illegible] z 167 r[illegible]
- Mura[illegible]
- Cieśla. Praktyczne [illegible] z 201 rycin.
- [illegible]
- [illegible] Praktycz[illegible]
- Cholewkarstwo i szewstwo z licznemi rysunkami i 12 tablicami
- Przewodnik stolarski przez Schreibera z 146 [illegible]
- Książka narzędziowa. Spis narzędzi we fabry[illegible]

DZIEŁA TECHNICZNE BOGATO ILUSTROWANE.

- Garbarstwo. Przewodnik do wyprawiania skór 2'60
- Farbiarstwo. Zasady barwienia tkanin, obrazu i futer z 27 rysunkami 1'50
- Wyrób mydła z 26 rysunkami 3'50
- Sucha destylacja drzewa z 27 rysunkami 2'70
- Tytoń. Jego uprawa i wyrób z ilustr. 1'80
- Wyrób atramentów, tuszów, taśm kop. i t. d. 2'70
- Wyrób piwa z 12 rysunkami w tekście 2'70
- Wyrób pokostów malarskich i druk. z 16 ryc. 2'70
- Materjały opałowe i wyrób brykietów z 16 ryc. 2'70
- Zastosowanie techn. twarogu mlecza (serniku).
- Papa. Praktyczne [illegible] budowlanego z 34 ilustr[illegible]
- Cementy i ich użycie z 34 ilustracjami
- Asfalt natur. w budownictwie z 14 ryc.
- Sztuka robienia wynalazków. Poradnik dla tych, co chcieliby i mogą a nie umieją spostrzegać i tworzyć
- Elektryczność i magnetyzm. Pojęcia ogólne od zawiązku tych nauk aż do chwili obecnej
- Gorzelnictwo z 20 rycin.
- Niemczyński: Podręcznik fotografji i [illegible]
- Niemczyński: Kinematografja
- [illegible] — Podręcznik dla maszynistów [illegible]
- Poradnik motora. — Praktyczne [illegible]

[illegible]

- [illegible]
- Brzeg: Haszysz, powieść wschodnia
- G. Boccaccio: Dekameron, wydanie pełne w 2 tomach z wstępem prof. Z. Zaturskiego z 160 rycinami Nanteuila, Johannota i Grandville'a, Str. 900
- Barbara Ubryk czyli tajemnice klasztoru w Krakowie
- Bury: Świadectwa pani Muszki 1'—
- Benoit: Tajemnica Sahary [illegible]
- Betauer: Miasto bez żydów [illegible]
- [illegible]: Żywoty pań [illegible] 7'—
- [illegible] 30 stopni. Nieaw[illegible] 1'—
- [illegible]: Pamiętniki, opowiadania [illegible] 4'—
- [illegible]
- [illegible] hrabia Monte Christo, opraw. 750 str. 5'—
- [illegible] hrabia Monte Christo. Wydanie kom[illegible], 4 tomy
- Dumas: Trzech Muszkieterów, romans opr.
- Dumas A. Dama kameljowa, powieść 4 tomy
- Dumas. Mistrz Adam, powieść
- Dekabra: Pamiętniki włamywacza, krymin.
- Doyle (Sherlok Holmes): Otchłań śmierci, powieść fantast.
- Doyle (Sherlok Holmes): Pałac [illegible] powieść krym[illegible]
- Doyle (Sherlok Holmes): U wrót śmierci, powieść krymin.
- Doyle (Sherlok Holmes): Mum[illegible] wstała, krym.
- Doyle: Zaginiony footballista, krym.
- Doyle: Żółta oblicza, powieść [illegible]
- [illegible]
- [illegible] tyfusowa, nowele [illegible]
- Elvestadt: Kobieta szatan, romans kryminalny 3'—
- Elverstadt: Człowiek z niebieskim szalem, kry. 2'—
- Elverstadt: Człowiek, który splądrował miasto, powieść krym. 2'40
- Elverstadt: Czarna gwiazda, powieść krym. 1'50
- Elverstadt: Na tropie zbrodni pow. krym.
- France Anat.: Tajemnice krwi, romans 3'—
- France Anat.: Sinobrody i jego siedm żon 3'—
- France Anat.: Gdy bogowie pragną, romans.
- France Anat.: Tais, romans 3'50
- France Anat.: Wyspa Pingwinów, romans 4'—
- France Anat.: W cieniu wiązów, romans
- France Anat.: Pierścień z ametystem, romans
- France Anat.: Gospoda pod królową Gęsia[illegible], romans
- Freytag G.: [illegible]
- German: Iwonka, romans, 2 tomy
- Green: Tajemnice zamku, powieść krym.
- Green: Eliksir zmartwychwstania, powieść [illegible]
- Gaboriau: Ajent policyjny, sens. pow. krym.
- Hornung: Raffles, tajemniczy włamywacz
- Hałaciński: Złodliwa historja, pow. aktualna.
- [illegible] romans, 2 tomy
- Jaques: Dr. Mabuzy, demon gry, romans kr.
- Kazimierski: Najmłodsi arystokraci, romans 1'—
- „Życie i miłość artysty", rom.
- Korzeniowski C.: [illegible]
- Leroux: Małżonka słońca, powieść
- — W laboratorium zniknienia, [illegible]
- — Dama w złotym brokacie, pow. krym.
- — [illegible]ek, pow. kryminalna
- — Przeklęty rozm., [illegible]
- Leblanc: Odłamek pocisku, pow. krym.
- Leblanc: Posłannictwo z planety Wenus, romans [illegible]
- [illegible]
- Leblanc: Gdy zegar wydzwonił dwunastą, pow. kr.
- Leblanc: Troje oczu, powieść krym.
- Leblanc: Tajemnica lekarza. Wyznanie amer. włamywacza
- Louys Piotr: Afrodyta, powieść erot.
- — Przygody króla Pausola, pow. erot.
- Lavendano: Łóżko, powieść z 8 ilustr 2'50
- Mikszath: Bez mężczyzn, pow. humor. 3'50
- Meyarink: Zielona twarz, sensacyjna powieść mistyczna 5'—
- Mason: Tajemnica willi róż. pow. krym. 1'50
- Machard: Królestwo na poddaszu, powieść humorystyczna 1'50
- Mirbeau: Pamiętnik panny służącej, romans erotyczny 5'—
- Pert: Mała Cady, powieść erot. 2'—
- Prevost: Półdziewica, powieść erot. 2'50
- Poe Allan: Czarny kot, powieść kr[illegible] 0'60
- Poe E. Maska czerwonej śmierci, [illegible] opow. 1'—
- Pamiętniki cara Mikołaja, sensacyjne 5'—
- Renard: Żywa szminka, powieść krym. 1'—
- Sacher Masoch: Wenus w futrze, pow. pikant. 5'—
- Demoniczne kobiety, powieść 3'—
- Schnitzler: Taniec miłości, djalogi erotyczne 3'—
- Beata, powieść erotyczna 3'—
- Stevenson: Morderca Markheim, pow. krym. 1'50
- Staśko P. W rajskim ogrodzie. — Powieść 1'50
- — — Sabath życia. Powieść współczesna 3'50
- — — Szalona sielanka. Pow. współczesna 3'—
- — — Obłędny śmiech pow[illegible] inter. 0'75
- — — Romans autora z bohaterką powieści 3'40
- — — Odaliska. — Powieść 3'—
- — — Nieśmiertelne [illegible]ństwo. Rom[illegible] 3'60
- — — Dziewczyna [illegible]
- Staśko P. Kain — tragedja 1'80
- Staśko: Rumieniec duszy, powieść 2'—
- Salz Br.: Pamiętnik urwisa b. humorystycz. 1'50
- Salz Br.: Historja o śmierci i zemście Dra Załuskiego 1'50
- Salz Br.: Czar ziemi — powieść 1'80
- Sienkiewicz: Quo Vadis! 4'—
- Stern: Pierścień sobowtóra, krymin. 1'—
- Tołstoj: Ojciec Sergiusz, powieść 1'—
- Tetmajer Kaz.: Panna Mery — powieść 1'—
- Voss. Złodziej miljonów — sens pow. krymin. 4'—
- Wilde: Pleban i ministrant — powieść 1'50
- Winawer: Ślepa latarka — powieść zajmująca 2'—
- Wells: Człowiek niewidzialny, sensacyjne 1'—
- Quida: Kapłan i zbrodniarz 1'—
- Zbierzchowski: Słonowa panienka — powieść 4'—

[illegible] tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości przekazem pocztowym. — [illegible] SIĘ. — Na polecenie i opakowanie, przesyłki dołączyć na porto Zł. 1'30. — [illegible]